

Artykuły

Przemysław Maćkowiak, Instytut Sztuki PAN w Warszawie;
Magdalena Maćkowiak, Sylwia Graja-Zwolińska, Anna Jęczmyk, Aleksandra Spychała,
Jarosław Ugliś, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

Formy popularyzacji fortecznego dziedzictwa kulturowego. Studium przypadku imprezy *Weekend Forteczny* w Poznaniu – sylwetka uczestnika

Słowa kluczowe: dziedzictwo forteczne, turystyka forteczna, uczestnik turystyki fortecznej, Poznań

Streszczenie

Polska w literaturze przedmiotu określana jest często mianem „europejskiego skansenu fortecznego”. Na terenie naszego kraju istnieją m.in. obiekty będące efektem myśli dziewiętnastowiecznej szkoły rosyjskiej, austriackiej i nowopruskiej. Stanowią one przedmiot zainteresowania zarówno pasjonatów jak i naukowców. W efekcie coraz intensywniej rozwija się turystyka forteczna. Należy jednak podkreślić, że w Polsce przygotowanie obiektów fortecznych do pełnienia funkcji turystycznej jest zróżnicowane w poszczególnych miejscach, zarówno pod względem poziomu jak i charakteru.

Jednym z miast, w którym obiekty forteczne stanowią niewątpliwą wartość turystyczną jest Poznań. Jak wynika z raportu z badań przeprowadzonych na zlecenie Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej możliwość zwiedzenia fortów podczas organizowanego od kilku lat *Weekendu Fortecznego*, jest co roku jedną z największych atrakcji o charakterze muzealnym, udostępnionych w ramach akcji *Poznań za pół ceny*.

Celem badania było określenie profilu uczestnika wspomnianej imprezy, który w założeniu autorów jest również na co dzień zainteresowany uprawianiem turystyki fortecznej. Zwrócono uwagę m.in. na wiek, płeć i wykształcenie respondentów

Prezentowane w niniejszej pracy rozważania i wyniki badań wypełniają lukę w literaturze przedmiotu.

Wprowadzenie

Budowa umocnień zabezpieczających siedziby ludzkie towarzyszy człowiekowi od najdawniejszych lat. Na przestrzeni dziejów zawsze angażowała ona największe zasoby materialne oraz intelektualne, przyczyniając się w ten sposób do postępu technicznego. Rozwój umocnień następował okresowo, dłuższe momenty względnej równowagi między potencjalnymi możliwościami obrony oraz ataku były przerywane kryzysami, w których następowało jej załamanie związane z rewolucyjnymi wynalazkami pojawiającymi się na polu walki. W dobie nowożytnej można wyróżnić dwa momenty przełomowe. Pierwszy związany był z powszechnym użyciem w XV wieku armat do zdobywania fortyfikacji, kolejny miał miejsce w drugiej połowie XIX wieku, kiedy do uzbrojenia armii europejskich wprowadzono gwintowane działa ładowane odtylcowo oraz nowe, o wiele skuteczniejsze materiały wybuchowe [por. Jakowlew 2000, Kleczke, Wyszyński 1937, Mehl 2003, Neumann 2004, Viollet le Duc 1875].

Ten drugi kryzys przypadł na czas utraty przez Polskę niepodległości, gdy jej obszar został podzielony między trzech zaborców: Austrię, Prusy i Rosję. Narastające sprzeczności interesów spowodowały konieczność realizacji wzdłuż ich granic skomplikowanych systemów fortyfikacji [Bogdanowski 1996, ss. 159-175]. Duże znaczenie miało także położenie geograficzne Polski w równoleżnikowym pasie nizin, co czyniło ją stosunkowo

łatwo dostępną od zachodu i wschodu. Z tego też względu powstawały nowoczesne twierdze według założeń wypracowanych w poszczególnych szkołach fortyfikacyjnych. Właśnie na tym obszarze budowano dzieła eksperymentalne i prekursorskie wytyczające dalsze kierunki ich rozwoju. Pierwsza połowa XIX wieku to czas twierdz głównych z dużymi cytadelami i umocnieniami ściśle opasującymi zespoły miejskie. W drugiej dominował system fortowy, przechodzący później w grupowy, z budowlami realizowanymi na obwodach okręgów, zwykle o kilkukilometrowych promieniach wymuszanych przez zasięg ciągle rozwijającej się artylerii. Kres w taki sposób rozumianej fortyfikacji przyniosły doświadczenia I wojny światowej, które w praktyce wykazały ich ograniczoną przydatność [por. Alexandrowicz 1924, Biesiekiński, Kleczka, Rewieński 1929, Jakowlew, Szmakow 1936].

Z tego też względu w naszym kraju znalazło się wiele obiektów polskich, francuskich, rosyjskich, radzieckich, pruskich, niemieckich oraz austriackich. Na ich tak liczne występowanie wpłynęły przede wszystkim zmieniające się uwarunkowania geopolityczne oraz związane z nimi przesunięcia granic państw. Wśród nich wyróżnia się dziewiętnastowieczna twierdza w Poznaniu. Była ona jedną z najważniejszych na wschodnich rubieżach Prus, a później Cesarstwa Niemieckiego. Miała też ogromny, wielopłaszczyznowy wpływ na rozwój miasta, a zastosowane tutaj nowatorskie rozwiązania były wzorcem dla realizowanych późniejszych umocnień. Obecnie jest też jednym z ciekawszych zespołów budowli obronnych zachowanych na obszarze Polski.

Fortyfikacje są walorem, którego atrakcyjność wiąże się z kilkoma aspektami [Środulska-Wielgus, Wielgus 2009, ss. 71-72]. Niezwykłość i niepowtarzalność tego typu obiektów może mieć charakter krajobrazowy i przyrodniczy oraz wynikać z położenia w terenie. Można mówić także o atrakcyjności formalnej związanej z odmiennością takich założeń w stosunku do wszelkich innych spotykanych na co dzień. Z kolei atrakcyjność poznawcza jest konsekwencją zawartej w obiektach fortecznych informacji o technice militarnej, postępie technicznym i przemianach cywilizacyjnych. Mniej wymierny charakter ma atrakcyjność emocjonalna (tajemnice, legendy) i filozoficzna (refleksja nad zmiennością dziejów, patriotyzmem, wartością pokoju).

Wskazane determinanty atrakcyjności powodują, że coraz intensywniej rozwija się turystyka forteczna, będąca formą dobrze znanej i częściej wspominanej w literaturze turystyki militarnej. Miłośnicy *architectura militaris* twierdzą, że turystyka forteczna jest dowodem na to, iż istnieje popyt na piękno, autentyzm, niecodziennność i własne odkrywanie¹. Jeśli istnieje popyt, warto by zaistniała także oferta bazująca na tożsamości dawnych umocnień, wykorzystująca ich specyfikę.

Od 2002 roku Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia przy współpracy z partnerami nie tylko z terenu naszego kraju, ale również z zagranicy prowadzi działania mające na celu popularyzację wiedzy o umocnieniach poznańskiej twierdzy poligonalnej oraz fortowej [Maćkowiak 2009, ss. 283-302]. Jej sztandarową imprezą od 2009 roku jest *Weekend Forteczny* realizowany w ramach *Poznania za pół ceny*, akcji Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej. Weekend jest, jak dotąd jedyną cykliczną imprezą, w trakcie, której udostępniane są zwiedzającym dzieła poznańskiej twierdzy fortowej, na co dzień zamknięte dla turystów.

Weekend Forteczny co roku przyciąga rzesze zainteresowanych. Zdaniem autorów stanowią oni swoistą reprezentację miłośników *architektura militaris*. Uznano więc, że są próbą wartościową dla określenia wstępnego profilu uczestnika turystyki fortecznej, przez pryzmat uczestnika imprezy *Weekend Forteczny*, co stanowiło główny cel podjętych badań i jest też meritum niniejszego artykułu.

¹ Tkwiący w nich potencjał nie jest w naszym kraju w pełni wykorzystany, w przeciwieństwie do krajów Europy Zachodniej, gdzie już dawno dostrzeżono ich niewątpliwą atrakcyjność. Miejsca toczonych o nie ciężkich walk, takich jak np. w trakcie I wojny światowej o francuskie Verdun, stały się symbolem bohaterstwa żołnierzy obu stron konfliktu, spoczywających teraz obok siebie na polu bitwy.

Forteczne dziedzictwo kulturowe w Polsce

Dzięki ogromnemu zasobowi zabytków militarnych Polska często nazywana jest „europejskim skansenem fortecznym”. Zbudowane tutaj obiekty pochodzą z różnych epok i związane są z wszelkimi możliwymi szkołami fortyfikacyjnymi [Bogdanowski 1996, ss. 11-32]. Jednakże obserwowany ostatnimi czasy rozwój turystyki militarnej w Europie jedynie w nieznacznym wymiarze odnosi się do Polski; jest to wynikiem wieloletnich zaniedbań, zarówno w strefie konserwacji i restauracji obiektów militarnych, jak i promowania tej formy turystyki. Zresztą niemało obiektów zabytkowych tego rodzaju przez wiele lat pełniło – bądź wciąż jeszcze pełni – swą pierwotną militarną funkcję, co z zasady wyklucza je z jakiegokolwiek publicznego udostępniania; z drugiej strony – obecność tego gospodarza gwarantuje dobre utrzymanie obiektu.

Należy zauważyć, że pewien problem stanowi typologia dziedzictwa militarnego, nawet zawężając ją tylko do obiektów fortyfikacyjnych²; można je bowiem zaliczyć do następujących kategorii:

- zabytki architektury, budownictwa, urbanistyki i techniki,
- inne materialne dokumenty przeszłości,
- miejsca historyczne,
- miejsca pamięci narodowej,
- charakterystyczne zespoły krajobrazowe [Lijewski i in. 1998].

Wydaje się, że najszerszym pojęciem, mieszczącym wszelkie obiekty fortyfikacyjne, będzie kategoria „zabytki architektury” [Krahel 2003, s. 114]. Jeśli chodzi o podział już samych obiektów militarnych, to można je kategoryzować według różnych kryteriów, np. czasu powstania (obiekty sprzed XVI wieku oraz nowożytne) [Mikos von Rohrscheidt 2008, s. 20], okresu użytkowania (polowe, półstałe, stałe) [Szolginia 1996, ss. 444-447], a także typu: obóz warowny, gród obronny, zamek, twierdza, cytadela, reduta, fort, rejon umocniony, szaniec, mur obronny [por. Bogdanowski 1988].

W Polsce znajdują się obiekty forteczne pochodzące już z najdawniejszych czasów – wynika to przede wszystkim ze strategicznego położenia kraju pomiędzy dwoma kulturami – wschodnią i zachodnią, które częstokroć krzyżowały się tu właśnie; biegły tędy szlaki handlowe we wszystkich kierunkach. Niestety dla ówczesnych ludzi z tego względu wynikała potrzeba wznoszenia budowli obronnych – początkowo osady okalały ziemno-drewniane umocnienia, a później murowane, w tzw. systemie ścianowym [Bogdanowski 1996, s. 43]. Wykorzystywano w tym celu także naturalne cechy defensywne ukształtowania powierzchni, czyli punkty kulminacyjne wzniesień, cyple nadrzeczne i nadjeziorne, obszary otoczone mokradłami, czy wyspy.

System ścianowy przestał być przydatny od momentu pojawienia się w Europie prochu za sprawą Mongołów w XIII wieku [Kamler 2001, s. 238]; według innej teorii jego obecność w Starym Świecie to zasługa Jedwabnego Szlaku [Chase 2003, s. 58], w każdym razie w Polsce po raz pierwszy odnotowano jego użycie w 1347 roku [Kamler 2001, s. 238]. Substancja wynaleziona przez alchemików chińskich około IX wieku [Buchanan 2006, s. 42] zmieniła zupełnie budownictwo obronne – baszta jako miejsce, skąd możliwa była obrona odcinków muru, została stopniowo przekształcona w basteję i bastion [Szolginia 1991, ss. 29-30]. Wznoszona w wiekach XV i XVI basteja to właściwie rodzaj baszty, jednak

² Należy zwrócić uwagę na błędne stosowanie przymiotników „forteczny” i „fortyfikacyjny” jako synonimów; wg *Słownika języka polskiego* „fortyfikacja” to zespół obiektów obronnych, natomiast „forteca” – miasto, zamek lub klasztor umocnione fortyfikacjami; zatem „forteczny” jest słowem o węższym znaczeniu niż „fortyfikacyjny”, dotyczy bowiem tylko jednego, szczególnego rodzaju obiektów obronnych. Z kolei przymiotnik „fortowy” jednego elementu, wchodzącego w skład fortyfikacji bądź fortecy.

Problem taki nie występuje jednak wśród badaczy fortyfikacji, gdyż „forteca” stanowi synonim słowa „twierdza”, a ta *potocznie i historycznie określa dowolne dzieło obronne* [Bogdanowski i in. 1988, ss. 42, 85-86, Bogdanowski 1996, ss. 520, 557-558].

wychodzącej poza linię umocnień obronnych; była także od baszty znacznie niższa i masywniejsza, co przede wszystkim pozwalało wykorzystywać ją jako stanowisko artyleryjskie, ale też powodowało mniejszą wrażliwość na działanie broni palnej [Kamler 2001, s. 30]. Niestety budowla ta miała jedną podstawową wadę – przy ścianie bastei pojawiały się tzw. martwe pola, w których niemożliwy był ostrzał flankowy; ten mankament wyeliminowało pojawienie się bastionu, stosowanego aż do wieku XIX. Bastion wznoszono na załamaniach obwałowania, nadając mu kształt otwartego od wewnątrz pięcioboku, połączonego z innymi za pomocą wałów – tzw. kurtyn [Szolginia 1991, s. 29]; system ten dominował jeszcze na początku XIX wieku [Alexandrowicz 1924, ss. 16-31].

Należy wspomnieć, że aż do wieku XIX stosowany był proch czarny, który nie miał zbyt dużej siły wybuchu, powodował bardzo duże zadymienie, a ponadto higroskopijność osadów pozostałych po detonacji skutkowałą rdzewieniem lufy; w tym też czasie stosowano również tylko odrzutową broń palną [Torecki 1982, ss. 41-42], zarówno działa jak i oręż strzelecki, których ładowanie było skomplikowane i bardzo czasochłonne.

Przełom wieków XVIII i XIX przyniósł rewolucję przemysłową i ogromne zmiany, także w dziedzinie militariów, a co za tym idzie – w budownictwie obronnym. Po pierwsze proch czarny zastąpił bezdymny, wzmacniając przede wszystkim siłę rażenia broni, a także powodując lepszą widoczność oraz poprawiając tempo załadunku. Po drugie – broń zaczęto ładować od tyłu, co umożliwiło na szeroką skalę stosowanie luf gwintowanych, znacznie korygując tym celność strzału [Ciepliński, Woźniak 1994, s. 38]. Ponadto wynaleziono oporopowrotnik, który spowodował minimalizację sił działających na działo podczas wystrzału, dzięki czemu nie zmieniał ono pozycji, co z kolei zwiększyło jego szybkostrzelność [Ciepliński, Woźniak 1994, ss. 164-165].

Wszystkie te zmiany spowodowały powstanie nowego systemu fortyfikacyjnego – twierdzy fortowej ześrodkowanej, w której głównym elementem obronnym stały się wysunięte przed umocnienia wewnętrzne (*noyau*) samodzielne forty. Za twórcę tej koncepcji uważany jest francuski generał, markiz Marc Rene de Montalembert, który w jednym ze swych dzieł traktujących o fortyfikacjach (wydanym w 1793 roku) zaproponował osłanianie wszystkich twierdz pierścieniem kilku fortów oddalonych o 3-3,5 km od ich rdzenia [Alexandrowicz 1924, ss. 32-37]. Te teoretyczne układy twierdz fortowych zostały praktycznie zrealizowane w drugiej połowie XIX wieku w większości państw europejskich.

Modyfikacje w sztuce militarnej nałożyły się na trwający w Polsce okres zaborów. Z tego też względu twierdze budowały tu trzy mocarstwa rozbiorowe – nasz kraj był wówczas terenem pogranicza. Dlatego też zrealizowane na tym obszarze budowle obronne reprezentują niemal wszystkie główne kierunki, prądy i szkoły fortyfikacyjne występujące w Europie w okresie od końca XVIII wieku do I wojny światowej. Im bardziej zaawansowane technologie artyleryjskie tworzone, tym twierdze były bardziej rozproszone; pojawiły się także forty pancerne [Jakowlew, Szmakow 1936, ss. 9-16, Kamler 2001, s. 279]. Zaborcy umacniali zwłaszcza stolice zagarniętych ziem, pośrednio miało to na celu złamanie ducha patriotyzmu i chęci walki o niepodległość. W przypadku wysuniętych dzieł owych twierdz, każde z nich było w zasadzie przeznaczone do samodzielnej obrony. Ich zasadniczym materiałem budowlanym była ziemia, natomiast wyposażenie stanowiły elementy ceglane, a później także betonowe.

Pod auspicjami monarchii austro-węgierskiej powstały fortyfikacje Krakowa i Przemyśla [por. Mörz de Paula 2000, Steinitz, Brosch 1937]. Historia *Festung Krakau*, składającej się obecnie z około stu obiektów, w tym 38 dużych fortów, z których trzy są bardzo zdewastowane, dziewięć znajduje się w dobrym stanie, siedem jest zagospodarowanych, sześć ma szansę na adaptację, rozpoczyna się oficjalnie w 1850 roku [www.bip.krakow.pl/_inc/rada/uchwaly/show_pdf.php?id=31042, z dn. 17.12.2012]. W skład umocnień wchodzi również ponad sto kilometrów dróg rokadowych, a także dziesiątki punktów widokowych [por. Łukasik, Turowicz 2001-2009]. Po odzyskaniu niepodległości

fortyfikacje przejęło Wojsko Polskie; niektóre budowle jednak sprzedano bądź nawet zniwelowano. Po II wojnie światowej zniszczono jeszcze dalszych kilkanaście obiektów mimo protestów środowisk doceniających wartość tego typu obiektów. Przykładem negatywnych działań może służyć adaptacja w latach 1953-1964 pancernego Fortu 38 Skala z lat 1884-1886 na obserwatorium astronomiczne. Zniszczono wówczas i zezłomowano unikalną pancerną wieżę Grusona.

Z kolei Twierdza Przemyśl wznoszona była od roku 1854 i zachowały się prawie wszystkie jej elementy: wewnętrzny pierścień umocnień o obwodzie 15 km oraz zewnętrzny o długości ponad 45 km. Składają się na nie ziemne szańce, forty artyleryjskie, pancerne oraz baterie wspierające [Idzikowski 2005, s. 4-11].

Bardzo ważnym strategicznie obszarem był teren zaboru rosyjskiego, gdyż ten naturalny *place d'armes* umożliwiał wyprowadzenie ataku w kierunku Berlina oraz Wiednia [por. Bochenek 2003]. W wyniku kilkuletniej dyskusji zakończonej w 1882 roku ustalono, że centralną część pozycji miały stanowić nadwiślańskie twierdze w Modlinie, Warszawie i Dęblinie, śródszańcem pozycji był Brześć Litewski. Jej prawe skrzydło zabezpieczały umocnienia w Zegrzu, Pułtusku, Różanie, Ostrołęce, Łomży i Osowcu, oraz dalej na północ w Grodnie, Mereczu, Olicie i Kownie, natomiast mniejszą wagę przywiązywano do lewego skrzydła. Wykorzystano przy tym naturalne przeszkody wodne, jakimi były rzeki: Niemen, Biebrza, Narew, Wisła i Bug.

Decyzje o rozbudowie Twierdzy Warszawa podjęły władze carskie w 1879 roku; rdzeniem pozostała wzniesiona po powstaniu listopadowym Cytadela Aleksandrowska wraz z przylegającymi sześcioma fortami [por. Królikowski 2002]. Nowe umocnienia miały składać się z dwóch pierścieni fortyfikacji obejmujących kilkanaście dużych fortów. Były to przede wszystkim otoczone fosami dzieła ceglano-ziemne, z osobnymi wałami dla artylerii i piechoty, z reguły o narysie regularnych wielokątów; uzupełniały je liczne mniejsze ziemne punkty oporu oraz baterie artyleryjskie. Ze względu jednak na znacznie szybszy rozwój techniki wojskowej w innych państwach europejskich, umocnienia Warszawy w zasadzie już podczas budowy uważano za anachroniczne i mimo wielokrotnych prób modernizacji były znacznie gorsze od dzieł w innych krajach. Tak ukształtowana twierdza weszła w skład Warszawskiego Rejonu Umocnionego, a więc trójkąta fortecznego Warszawa-Modlin-Zegrze [<http://zabytki.um.warszawa.pl/content/twierdza-warszawa>, z dn. 20.12.2012].

Warto wspomnieć też rosyjską Twierdzę Osowiec, którą budowano od w 1882 roku jako jedną z nowocześniejszych ówczesnych zespołów budowli obronnych, by ochronić Imperium przed ewentualną inwazją z północnego-zachodu [Jakowlew 2000, ss. 370-374, Maćkowiak 2007b, ss. 42-53]. Zamiar ten się powiódł – pomimo 6,5-miesięcznego oblężenia podczas I wojny światowej obiekt nie został zdobyty.

Osowiec to stosunkowo niewielka twierdza o charakterze zaporowym, a więc wznoszona w strategicznym miejscu (tutaj przeprawa przez rzekę) umożliwiająca blokowanie poczynań wojsk potencjalnego przeciwnika. Składała się ona z czterech fortów połączonych wałami łącznikowymi, z których wyróżnia się Fort Centralny (I): wielkością (2,6 km w obwodzie) oraz obecnością koszarów, lazaretu oraz cerkwi garnizonowej [*Polska niezwykła. Kresy* 2007, s. 28]. Do dziś forty Centralny i Szwedzki (III) wykorzystuje wojsko, przez co dostęp do nich jest utrudniony.

Twierdzę Dęblin budowano od 1832 roku przede wszystkim w celu ochrony strategicznej przeprawy przez Wisłę oraz niezwykle ważnych linii komunikacyjnych [Chorzępa 2007, ss. 168-171]. Jej modernizacja, ograniczona ze względu na środki, rozpoczęła się w 1879 roku i powstało wówczas najpierw sześć fortów, potem jeszcze jeden. Warto wspomnieć, że Niemcy podczas II wojny światowej urządzili tu obóz jeniecki [*Polska niezwykła. Mazowsze* 2007, s. 234].

Prusacy również chronili swoją wschodnią granicę; z twierdz z tego okresu położonych w granicach dzisiejszej Polski można wymienić: Chełmno, Gdańsk, Giżycko, Grudziądz,

Głogów, Kłodzko, Kołobrzeg, Kostrzyn, Koźle, Malbork, Poznań, Nysę, Srebrną Górę, Świdnicę, Świnoujście i Toruń.

Budowane twierdze często zabezpieczały dogodne przeprawy, jak przez Wisłę w Grudziądzu. Rozległą cytadelę wzniesiono w latach 1776-1786, która chrzest bojowy przeszła w okresie wojen napoleońskich [por. Franczak i in. 2010]. Później straciła ona na znaczeniu na rzecz Torunia, jednak budowa w latach 1876-1879 nowego mostu kolejowo-drogowego spowodowała konieczność reaktywacji starej twierdzy. Po 1889 roku powstał pierścień nowoczesnych fortyfikacji z unikalnymi umocnieniami Wielkiej i Małej Księżej Góry [www.grudziadz.fortyfikacje.pl/fortowa.htm, z dn. 21.12.2012]. Do dziś w grudziądzkiej cytadeli stacjonuje wojsko.

Kolejnym obiektem wzniesionym na wypadek wybuchu konfliktu prusko-rosyjskiego była Twierdza Boyen w Giżycku. Reprezentuje ona specyficzny typ nowopruskiej *festy*, a więc umocnień o charakterze zaporowym. W tym przypadku twierdzę budowano od 1844 roku na przesmyku pomiędzy mazurskimi jeziorami, przez który przebiegały główne szlaki komunikacyjne [por. Burk 1995, ss. 19-22, Gogan 2012, ss. 18-21]. Stanowi ona też jeden z ciekawszych i lepiej zachowanych przykładów budownictwa militarnego w Polsce.

Natomiast pierwszoliniową Twierdzę Toruń modernizowano od 1878 roku za pieniądze uzyskane z kontrybucji francuskich za przegraną wojnę francusko-pruską 1870-1871. W odległości około 3-3,5 km od rdzenia na obwodzie o długości prawie 22 km zbudowano pas ponad dwustu różnych dzieł - fortów głównych i pośrednich, schronów międzypolowych, baterii pancernych i półpancernych oraz tradytorów artyleryjskich [Burk 1995, ss. 59-65, Narębski 1997]. Na wzgórzu Buchta powstał pierwszy w Cesarstwie Niemieckim fort pancerny. Wiele z tych budowli zachowało się w niezmienionym stanie do dziś.

Jedną z najważniejszych dziewiętnastowiecznych twierdz była twierdza w Poznaniu [por. Biesiadka i in. 2006, Burk 1995, s. 92-95, Maćkowiak 2012]. Kongres wiedeński w 1815 roku usankcjonował nowy podział terytorialny dawnych ziem polskich. W Wielkopolsce powstało zależne od Prus Wielkie Księstwo Poznańskie, którego granica wschodnia przebiegała zaledwie około 60 km od Poznania. W przypadku ewentualnego konfliktu z sąsiednim mocarstwem, stolica prowincji leżała na najkrótszej drodze między Berlinem, Warszawą i Moskwą. Powodów budowy twierdzy było wiele, dominowały jednak przede wszystkim względy strategiczne, mające za zadanie zabezpieczenie granicy w przypadku ewentualnej wojny z Rosją. Początkowo prace studialne przeciągały się ze względu na intensywne fortyfikowanie granicy zachodniej. Dlatego też dopiero w 1828 roku zatwierdzono szczegółowy projekt autorstwa mjr. Johanna Bresego. Występowały w nim już jednak wszystkie elementy zrealizowanego później systemu obronnego twierdzy poligonalnej: duży fort na Wzgórzu Winiarskim, umocnienia otaczające miasto oraz forty na prawym brzegu Warty.

W pierwszym etapie realizacji twierdzy w latach 1828-1839 zbudowano główne dzieło Fort Winiary wraz powiązanymi z nim śluzami na Warcie i Wierzbaku osłoniętymi przyczółkami mostowymi. Umocnienia powstały także w północnej części Ostrowa Tumskiego oraz na Wzgórzu Reformatów. W ciągu umocnień lewobrzeżnych zrealizowano także pierwsze trzy bramy komunikacyjne. W 1839 roku podjęto decyzję o budowie lewobrzeżnych umocnień. Miasto otoczono wałem o wielobocznym narysie z fosą oraz występującymi naprzemiennie sześcioma kawaleriami i sześcioma fortami redutowymi nazywanymi bastionami. Komunikację zapewniało pięć bram, z czego cztery na wylotach głównych arterii. W drugim etapie budowy twierdzy kontynuowano także prace na Ostrowie Tumskim oraz prawym brzegu Warty, gdzie zrealizowano m.in. cztery kolejne bramy. W 1869 roku oficjalnie zakończono jej budowę.

Po wojnie francusko-pruskiej 1870-1871 Poznań został zakwalifikowany do twierdz I kategorii, przewidzianych do daleko posuniętej rozbudowy [por. Frobenius 1906]. Wymusił ją przede wszystkim dynamiczny rozwój artylerii, w wyniku którego pierścień umocnień

poligonalnych obwodu wewnętrznego stał się przestarzały. Modernizację poznańskiej twierdzy przeprowadzono według nowatorskiej wówczas koncepcji fortyfikacji – systemu fortowego ześrodkowanego. Polegała ona na budowie wokół miasta pierścienia samodzielnych dzieł przystosowanych do obrony okrężnej. W projekcie zrealizowanym w latach 1876-1883 zbudowano dziewięć artyleryjskich fortów głównych (I-IX) oraz trzy artyleryjskie forty pośrednie (IVa, VIa, IXa) oddalone od centrum o około 3-5 km wraz z siecią dróg dojazdowych i zielenią maskującą. Dalszą rozbudowę poznańskiej twierdzy spowodował kryzys w budownictwie fortyfikacyjnym wywołany rozwojem środków pola walki. W drugim etapie realizacji poznańskiej twierdzy w latach 1887-1896, zbudowano sześć fortów pośrednich nowego typu (Ia-IIIa, Va, VIIa, VIIIa), samodzielną baterię oraz schrony międzypolowe, natomiast wszystkie wcześniejsze dzieła wzmocniono. Twierdza fortowa uzyskała wtedy regularny układ dziewięciu fortów głównych i dziewięciu fortów pośrednich występujących naprzemiennie (ryc.1). W kolejnych latach uzupełniono ją jeszcze dalszymi schronami międzypolowymi oraz umocnieniami polowymi.

Ryc. 1. Twierdza w Poznaniu według stanu z około 1910 roku



Zewnętrzny pierścień umocnień: 1 – Fort I (Röder), 2 – Fort pośredni Ia (Boyen), 3 – Fort II (Stülpnagel), 4 – Fort pośredni IIa (Thümen), 5 – Fort III (Kirchbach), 6 – Fort pośredni IIIa (Prittwitz), 7 – Fort IV (Hake), 8 – Fort pośredni IVa (Waldersee), 9 – Fort V (Waldersee), 10 – Fort pośredni Va (Bonin), 11 – Fort VI (Tietzen), 12 – Fort pośredni VIa (Stockhausen), 13 – Bateria Bogdanki, 14 – Fort VII (Colomb), 15 – Fort pośredni VIIa (Strotha), 16 – Fort VIII (Grolman), 17 – Fort pośredni VIIIa (Rohr), 18 – Fort IX (Brünneck), 19 – Fort pośredni IXa (Witzleben); wewnętrzny pierścień umocnień: A – Fort Winiary, B – Cytadela Tumska, C – umocnienia prawobrzeżne (lewobrzeżne zostały już zniszczone).

Źródło: rysunek na podstawie z planu Poznania z 1910 roku ze zbiorów Tajnego Archiwum Państwowego Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego (GStA PK). Oprac. Przemysław Maćkowiak.

Do czasów dzisiejszych zachowały się tylko skromne relikty umocnień poligonalnych zniesionych w latach 1902-1910, 1919-1927 oraz po 1945 roku. Ślady umocnień można dostrzec w układzie ulic, część terenów pofortecznych to obecnie tereny zielone. Natomiast dzieła twierdzy fortowej w większości zachowały się w lepszym lub gorszym stanie do dziś. Z 18 fortów jedynie cztery rozebrano w latach 1952-1965 (IV, IVa, V, VIa).

Możliwości turystycznego wykorzystania obiektów fortecznych

Budownictwo militarne w Polsce posiada ogromny potencjał w zakresie rozwoju funkcji turystycznej. Obiekty te mogą być dodatkową atrakcją w miejscu wypoczynku turystów, niewtajemniczonych w arkaana wiedzy militarnej oraz stanowić główny motyw przyjazdu dla pasjonatów fortyfikacji. Dla wszystkich odwiedzających stwarzają możliwość aktywnej rekreacji w bliskim kontakcie z historią (wydarzeniami, postaciami, architekturą).

Zakres użytkowania turystycznego uzależniony jest jednak od wielu czynników, takich jak m.in. specyfika oraz stan techniczny obiektu, forma jego własności, aktualny administrator fortu, dostępność środków finansowych na inwestycje turystyczne etc. Warto w tym miejscu nadmienić, że atrakcyjność turystyczna tego rodzaju budowli wojskowych została wypromowana w ciągu ostatnich kilkunastu lat, w efekcie wspólnych działań osób, często zrzeszonych w różnych stowarzyszeniach.

Do obiektów o najbardziej rozbudowanej ofercie turystycznej, dostosowanej do różnego typu zwiedzających, niewątpliwie należą twierdze w Giżycku, Gdańsku, Kłodzku, Srebrnej Górze, Świnoujściu, Zamościu, czy Modlinie.

Na szczególną uwagę zasługuje ostatnia z wymienionych, będąca jedną z największych i najlepiej zachowanych twierdz w Polsce [Bochenek 2003, ss. 15-18, Maćkowiak 2007a, ss. 40-47]. Zakres realizowanej tu działalności turystycznej obejmuje [www.twierdzamodlin.pl, z dn.13.12.2012]:

- różne warianty zwiedzania obiektu przez grupy zorganizowane;
- specjalne programy edukacyjne dla dzieci i młodzieży (łącznie aspekt poznawczy z zabawą, przygodą);
- organizację imprez i szkoleń dla firm (z propozycją małych manewrów wojskowych jako oryginalną formą *team-buildingu*);
- udostępnienie do zwiedzania Parku Militarnej (będący tłem takich znanych produkcji filmowych jak „CK Dezerterzy”, „W ciemności”, „Czas honoru”);
- organizację wielu cyklicznych wydarzeń, wśród nich m.in. *Rekonstrukcja obrony Modlina 1939* czy *Złoty Pojazdów Militarnych*.

Istotnymi atutami turystycznego użytkowania Twierdzy Modlin jest praktycznie całoroczna dostępność dla zwiedzających oraz w miarę dobry system informacji.

Innym obiektem fortyfikacyjnym cieszącym się sporym zainteresowaniem wśród wielu turystów jest Srebrna Góra, będąca jedną z najciekawszych twierdz górskich w Europie [Podruczny, Przerwa 2010, ss. 9-13]. Również i w tym przypadku można mówić o kompleksowej ofercie turystycznej, będącej odpowiedzią na zróżnicowane potrzeby turystyczne. Zwiedzający mają do dyspozycji [www.forty.pl, z dn.14.12.2012]:

- dwie główne formy zwiedzania twierdzy przez grupy zorganizowane (pakiet podstawowy i rozszerzony - tzw. armata);
- rozbudowane warianty poznania twierdzy i najbliższej okolicy (*Mega zwiedzanie* – opcja całodniowa, *Pakiet Twierdza +1* – propozycja zwiedzania obiektu fortyfikacyjnego wraz z jedną wybraną atrakcją turystyczną – kopalnia węgla w Nowej Rudzie, kopalnia złota w Złotym Stoku lub podziemia w Osówce wchodzące w skład drugowojennego kompleksu *Riese*);
- grę terenową (przeznaczoną dla dzieci i młodzieży, prezentującą warunki życia codziennego w okresie wojen napoleońskich);

- żywe lekcje historii (specjalny wariant edukacyjny skierowany do młodzieży gimnazjalnej i licealnej);
- zabawę integracyjną (przeznaczoną przede wszystkim dla zwiedzających pełnoletnich, uwzględniającą takie atrakcje jak m.in. naukę musztry wojskowej oraz pokaz strzelania z replik osiemnastowiecznej broni czarnoprochowej);
- nocne zwiedzanie twierdzy (swoistego klimatu nadaje mu spacer z pochodniami i „szturm” umocnień z udziałem zwiedzających);
- udział w cyklicznych wydarzeniach takich jak m.in. Święto Twierdzy.

Warto podkreślić, iż uznaniem starań administratora obiektu, jakim jest Forteczny Park Kulturowy było przyznanie przez Polską Organizację Turystyczną certyfikatu Turystyczny Produkt Roku 2011.

Węższym zakresem oferty turystycznej charakteryzują się obiekty wchodzące w skład dawnych twierdz, działające jako oddziały placówek muzealnych. Można tu wymienić chociażby oddział Muzeum Historii Miasta Gdańska mieszczący się w Forcie Carré Twierdzy Wisłoujście [Maćkowiak 2008b, ss. 4-8], czy oddział Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie – Muzeum Polskiej Techniki Wojskowej w Forcie IX Czerniaków (Sadyba) [Królikowski 2002, ss. 237-238].

Poznanie specyfiki pruskich fortyfikacji na Dolnym Śląsku, na przykładzie Twierdzy Nysa, oferuje miejscowe Biuro Informacji Turystycznej. Proponuje ono kilka wariantów tras w towarzystwie przewodnika. Zdecydowanie najbardziej spektakularnym wydarzeniem dla wielu zwiedzających są *Dni Twierdzy* [por. *Krajowe Seminarium Naukowe Twierdza Nysa. Program rozwoju kulturalno-turystycznego w Euroregionie Pradziad*, 2000].

Nieco inną od poprzednich formę udostępniania turystycznego spotkać można w przypadku Twierdzy Kraków [por. Łukasik, Turowicz 2001-2009]. Turyści chcący poznać samodzielnie dzieła fortyfikacyjne mogą skorzystać z wytyczonego tematycznego szlaku pieszo-rowerowego (*Szlak Dawnej Twierdzy Kraków*), prowadzącego m.in. przez forty zewnętrznego pierścienia twierdzy. Wiedza na ich temat jest szczególnie popularyzowana w trakcie rajdów, organizowanych przez Oddział Wojskowy PTTK im. gen. J. Bema [www.krakow.pl/odwiedz_krakow/1304,artykul,szlak_twierdzy_krakow.html, z dn. 15.12.2012].

Natomiast z ciekawszych przykładów turystycznego zagospodarowania krakowskich dzieł można wymienić Fort 45 Zielonki, w którym urządzono Hotel Twierdza. Pokoje z recepcją i barkiem umieszczono w koszarach szyjowych, niestety nie udało się zrealizować drugiego etapu prac, w którym w bloku kazamatowym miało powstać zaplecze konferencyjne. Także w Forcie 2 Kościuszko należącym do pierwszego zewnętrznego pierścienia twierdzy znajduje się Hotel FM – Pod Kopcem. Natomiast w Forcie 49 Krzesławice mieści się Młodzieżowy Dom Kultury i oprócz wszechstronnej oferty zajęć oraz imprez można ten obiekt zwiedzać.

Szlaki turystyczne, których tematem przewodnim są fortyfikacje, można znaleźć w innych polskich miastach, jak np. Gdańsku, Kołobrzegu oraz Świnoujściu. Również po przemysłowych obiektach wiedzie czarny szlak turystyczny, zaś w forcie VIII Łętownia można obejrzeć interesującą ekspozycję muzealną [www.wrota.podkarpackie.pl/res/bip/um/ek/program_opieki_n_zabytkami_ostateczny.pdf z dn. 17.12.2012].

Ciekawą ofertę, skierowaną zarówno do gości indywidualnych, jak i grup zorganizowanych, proponuje toruński Fort IV Żółkiewski (Fort II Yorck). Toruń – twierdza zmysłów, Wojskowy Toruń, Program Kadet – to tylko niektóre przykłady pakietów rozwijających, zwłaszcza wśród młodych, pasję poznawania [www.fort.torun.pl, z dn. 15.12.2012]. Oryginalną propozycją dla gości indywidualnych są tzw. *Tatusiowe Weekendy*. Odbiorcą tej oferty są rodzice i ich dzieci, pragnący poznać smak przygody

(zwiedzanie fortu, nocne podchody, zajęcia edukacyjno – sprawnościowe itp.). Dodatkową atrakcją jest nocleg w izbach żołnierskich mieszczących się w koszarach szyjowych.

Jak widać z przedstawionych wyżej przykładów w obrębie polskich zespołów umocnień realizowane są następujące kierunki użytkowania turystycznego [Środulska-Wielgus, Wielgus 2009, s. 72]:

- działalność muzealna połączona z możliwością zwiedzania obiektu w towarzystwie przewodnika (np. Osowiec, Przemyśl, Kołobrzeg, Różan, Świnoujście, czy Zamość);
- pobyty przeżyciowe, przygodowe (np. *Tatusiowy Weekend* w Forcie IV w Toruniu, nocne zwiedzanie Srebrnej Góry);
- *eventy*, wydarzenia historyczne (np. *Forteczny Weekend* w Poznaniu, *Biesiada Forteczna* w Przemyślu, *Złoty Pojazdów Militarnych* w Modlinie, *Dni Twierdzy Boyen* w Giżycku, *Dni Twierdzy Kostrzyn*);
- sesje popularnonaukowe, wykłady, warsztaty (np. w Gdańsku, Kostrzynie, Srebrnej Górze, Świnoujściu, etc.);
- rekonstrukcje historyczne (m.in. w Poznaniu, Nysie, Krakowie, Modlinie, Srebrnej Górze).

Warto zaznaczyć, iż coraz więcej obiektów fortecznych inwestuje w przygotowanie kompleksowej oferty, przybierającej często wymiar produktu turystycznego. Przejawem tego jest tworzenie zintegrowanej przestrzeni historycznej (np. Modlin, Srebrna Góra) oraz tematycznych szlaków kulturowych (m.in. *Szlak Dawnej Twierdzy Kraków*, szlak po fortach przemyskich).

Taką koncepcję rozwoju przyjęła także Twierdza Boyen w Giżycku obiekt wymagający większego zagospodarowania pod kątem obsługi turystów [Krahel 2003, s. 111]. W 2009 roku, na zlecenie gminy Giżycko, opracowano *Studium wykonalności dla terenu Twierdzy Boyen*, w ramach którego planuje się rewaloryzację fortyfikacji pod kątem ich zagospodarowania na obiekty turystyczne (m.in. hotele, lokale gastronomiczne), konferencyjne, muzealne itp. [www.boyen.gizycko.pl/koncepcja-zagospodarowania-twierdzy-boyen.html, z dn.13.12.2012].

Dotychczasowe turystyczne wykorzystanie fortów w Poznaniu

Obszary związane z zachowanymi poznańskimi fortyfikacjami lub o fortecznej przeszłości stanowią atrakcyjne krajobrazowo tereny na mapie miasta. Ich usytuowanie związane jest z sąsiedztwem wielu zabytkowych obiektów, ważnych pod względem turystycznym [Wilkaniec, Chojnacka 2010, ss. 379-386]. Jednak tylko niektóre z nich są udostępnione do zwiedzania, choć mogłyby się stać elementem oferowanego przez Poznań produktu turystycznego [Maćkowiak, Maćkowiak 2011, ss. 127-142, Zięba 2011, s. 32].

Jednym z najbardziej popularnych i atrakcyjnych miejsc jest Fort Winiary, potocznie nazwany Cytadelą. Stanowił on najważniejsze oraz największe dzieło twierdzy poligonalnej (odległość między skrajnymi rawelinami to około 1310 m) [Biesiadka i in. 2006, ss. 38-49, Maćkowiak 2008a, ss. 229-230, 337-338, Maćkowiak 2012, ss. 23-77]. Od niego też rozpoczęto 23 czerwca 1828 roku realizację projektu, inaugurując prace kopaniem fosy Śródszańca (Kernwerku) na stoku od strony miasta. Dwa lata później, 23 marca 1830 roku, następca tronu, przyszły król Fryderyk Wilhelm IV wmurował kamień węgielny w mur przyległy do głównej bramy. Śródszaniec powstał na planie pięcioboku z obszernym dziedzińcem wewnętrznym. Tworzył ją otoczony od zewnątrz fosą: trójskrzydłowy budynek koszar obronnych oraz od strony miasta dwa pomocnicze budynki magazynowe z kaponierą główną i bramą wjazdową pomiędzy nimi.

Budowę Wielkiego Obwodu Fortu Winiary rozpoczęto prawdopodobnie już w 1830 roku. Jego głównym elementem był ziemny wał oraz obustronnie oskarpowana sucha fosa z drogą krytą z blokhauzami i placami broni. Od strony północnej obwód tworzyły cztery kurtyny osłaniane czterema rawelinami z kaponierami grodzowymi oraz trzema bastionami,

natomiast od południa cztery odcinki podwójnych wałów oraz cztery reduty. Raweliny zrealizowano na planie trójkąta z bateriami moździerzy w czołowym narożu oraz bateriami barkowymi dla dział. Drugi oraz trzeci były wyposażone w półkoliste reduty. Pięcioboczne bastiony posiadały natomiast reduty krzyżowe osłonięte lunetowymi wałami, reduty powstały na planie czworoboku. W pobliżu Bastionu II usytuowano Bramę Polną. Zasadnicze prace przy budowie dzieł obwodu zakończono w 1839 roku, murowaną przeciwskarpe zrealizowano natomiast do 1842 roku. W 1838 roku za Kurtynami I oraz IV zbudowano Prochownie Wojenne I i II. Były one kilkakrotnie modernizowane oraz wzmacnianie w latach 1865-1873 oraz 1888. Na dziedzińcu Wielkiego Obwodu znalazły się także baraki mieszkalne, zabudowania gospodarcze oraz strzelnica. W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XIX wieku Raweliny II i III otrzymały długolufowe działa pierścieniowe 21 cm na obrotowych łożach typu nadbrzeżnego, natomiast Reduty II i IV - 15 cm. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych powstało Specjalne Laboratorium Artyleryjskie. Na początku XX wieku zbudowano betonowy schron radiostacji z trzema masztami antenowymi oraz schron (tzw. sanitarny).

Fort Winiary był wykorzystywany przez wojsko do lutego 1945 roku, kiedy to stanowił ostatni punkt oporu wojsk niemieckich (największemu zniszczeniu uległ wówczas Śródszaniec). Po wojnie stał się on rezerwuarem tanich materiałów budowlanych, a rozbiórkę uzasadniały względy polityczne. Paradoxem było to, że gdy większość ceglanych elementów dzieła przestała istnieć, ich relikty w 1966 roku objęto opieką konserwatorską. Pięć lat wcześniej powołano natomiast komitet organizacyjny budowy Parku-Pomnika Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Podczas prac zniwelowano dużą część nasypów ziemnych, dodatkowo pogłębiając zniszczenia. Na miejscu Rawelinu II zbudowano staw i rosarium, przy reliktach Rawelinu IV amfiteatr, a na terenie dziedzińca Wielkiego Obwodu umieszczono wiele rzeźb plenerowych. W 1986 roku powstał Dzwon Pokoju i Przyjaźni między Narodami, w 2002 roku odsłonięto instalację Nierozpoznani autorstwa Magdaleny Abakanowicz. Obecnie Park Cytadela stanowi jeden z najpiękniejszych oraz największych śródmiejskich terenów zielonych.

Do czasów dzisiejszych w najlepszym stanie zachowało się Specjalne Laboratorium Artyleryjskie, obie prochownie wojenne oraz schron artyleryjski. W estakadzie Małej Śluzы mieści się muzeum, w ruinach schronu radiostacji restauracja. Wał główny Wielkiego Obwodu jest czytelny, choć fosę prawie w całości pozbawiono oskarpowania. W stosunkowo dobrym stanie zachował się jedynie skazamatuowany fragment skarpy prawego czoła Rawelinu I oraz mur przeciwskarpy południowo-zachodniego odcinka umocnień. Zasadniczym powodem takiego stanu rzeczy jest lokalizacja na stoku bojowym rozległych cmentarzy, uniemożliwiających wówczas bez ich translokacji niwelację umocnień. Szczególnie interesujące są relikty Reduty I z kaponierą rewersową wyposażoną w system chodników kontrminowych promieniście rozchodzących się pod stokiem bojowym. Połączona jest ona za pomocą potężnej prowadzącej pod fosą oraz klatek schodowych z dolną kondygnacją reduty. Podobne elementy dzieła zachowały się także w przypadku Reduty II. Z innych istniejących relikatów warto wymienić system podziemny Rawelinu III, potężną pod fosą wraz z chodnikami kontrminowymi Rawelinu I, estakadę Wielkiej Śluzы oraz Bramę Polną.

Na obszarze parku funkcjonują dwa oddziały Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu. Muzeum Uzbrojenia mieści się w stosunkowo dobrze zachowanym ceglany schronie Specjalnego Laboratorium Artyleryjskiego. W swoich zbiorach posiada materiały ikonograficzne, archiwalne oraz militaria związane z historią Fortu Winiary, od momentu jego powstania, aż po czasy współczesne [www.muzeumniepodleglosci.poznan.pl/index.php?module=htmlpages&func=display&pid=41, z dn. 14.12.2012]. Gromadzi także sprzęt wojskowy, pamiątki i fotografie po żołnierzach oraz jeńcach wojennych różnych narodowości więzionych na terenie dzieła. Dużym

zainteresowaniem zwiedzających cieszy się ekspozycja ciężkiego sprzętu wojskowego, nie tylko czołgów, dział samobieżnych, samochodów, haubic i armat, ale również samolotów oraz śmigłowców. W estakadzie Małej Śluzы natomiast umieszczono Muzeum Armii Poznań. Ekspozycja prezentuje dzieje wielkopolskich jednostek wojskowych w okresie od powstania wielkopolskiego po kampanię wrześniową 1939. Szczególny nacisk położono na udział Armii Poznań w ciężkich walkach nad Bzurą. W zbiorach muzeum znajdują się również oryginalne fotografie, dokumenty, mapy, sztandary oraz elementy wyposażenia żołnierzy.

Park Cytadela, często nazywany zielonymi płucami miasta, jest nie tylko ulubionym miejscem spacerów, ale także atrakcyjnym terenem dla amatorów rowerów i rolek. Odbývają się tu również różnego rodzaju imprezy sportowe oraz kulturalne (np. *Misterium Męki Pańskiej*, przedstawienia *Festiwalu Teatralnego Malta*). Mają też tu miejsce duże cykliczne rekonstrukcje oraz widowiska historyczne, jak w kwietniu w trakcie *Dni Ułana*, czy w lutym podczas *Bitwy o Poznań* [www.youtube.com/watch?v=WFPd9AsBbAE, z dn. 2.01.2013].

Zagospodarowanie miejsc i obiektów oraz ich standard pozostawia wiele do życzenia z punktu widzenia wymagań dzisiejszej turystyki. Doskonały przykład mogą stanowić ceglane relikty czworobocznej Reduty I odkopane w 2002 roku, do dzisiaj jednak niezakonserwowane, ani też nieudostępnione dla zwiedzających³. Pierwotne projekty jej częściowego odbudowania i umieszczenia w nim muzeum fortyfikacji nie zostały zrealizowane. Z powodu braku środków podobnie stało się z pomysłem przygotowania ścieżki dydaktycznej po najlepiej zachowanym południowo-zachodnim odcinku umocnień. Obecnie kazamaty są zamurowane, przez co w żaden sposób niewykorzystane turystycznie, chyba, że uznamy za nie urządzenie na murach oskarpowania fosy dzikiej ścianki wspinaczkowej. Przez pewien czas toczyła się również ożywiona dyskusja nad odbudową bryły Śródszańca z przeznaczeniem na hotel.

Na wniosek władz miejskich, decyzją prezydenta RP z dnia 28 listopada 2008 roku, najstarsza historycznie część Poznania, w której znalazł się m.in. Fort Winiary, został uznany za Pomnik Historii. Z faktem tym, poza niewątpliwym prestiżem, związane są nadzieje na łatwiejsze pozyskiwanie środków unijnych na ochronę najcenniejszych zabytków [Bosiacki i in. 2011, s. 163].

Natomiast przykładem zagospodarowania dzieła zewnętrznego pierścienia umocnień twierdzy fortowej jest fort główny VII z lat 1876-1880 [Biesiadka i in. 2006, ss. 212-213, Maćkowiak 2008a, ss. 237-238]. Mieści się w nim Muzeum Martyrologii Wielkopolan stanowiące kolejny oddział Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych [www.muzeumniepodleglosci.poznan.pl/index.php?module=htmlpages&func=display&pid=40, z dn. 14.12.201]. Podczas okupacji bowiem powstał w nim pierwszy na ziemiach polskich obóz koncentracyjny, nad którym już 10 października 1939 roku nadzór objęła Policja Bezpieczeństwa. W tym samym miesiącu dokonano w nim pierwszej akcji eksterminacji ludności cywilnej przy użyciu gazu. Od 1943 roku prowadzono translokację obozu do Żabikowa, a wiosną 1944 roku obiekt przejął na cele produkcji zbrojeniowej Telefunken. Po wojnie fort, aż do lat dziewięćdziesiątych XX wieku użytkowało wojsko, jedynie na lewym majdanie w 1963 roku utworzono niewielką izbę pamięci. Później Agencja Mienia Wojskowego zamierzała wystawić obiekt na sprzedaż, lecz protesty opinii społecznej spowodowały przejęcie go przez władze miasta (został wymieniony na fort VIII). Poszukując sposobu zagospodarowania obiektu, opracowano projekt stworzenia w nim kompleksu muzealnego łączącego poznańskie placówki muzealne o profilu wojskowym, jednak z realizacji nic nie wyszło.

³ Były one jedynie udostępniane okazjonalnie (podobnie jak schron tzw. sanitarny) dzięki uprzejmości Zarządu Zieleni Miejskiej przede wszystkim w trakcie dużych imprez historycznych takich jak *Dni Ułana* oraz *Bitwa o Poznań*, czy mniejszych jak *Photo Day*. Głównym organizatorem tych przedsięwzięć było stowarzyszenie Twierdza i Dawny Garnizon Poznań oraz TMML przy współpracy z innymi organizacjami społecznymi.

Muzeum mieści się na lewym majdanie fortu, a wejście prowadzi nie przez główną bramę, a po kładce nad fosą. Do celów ekspozycyjnych wykorzystane są jedynie pomieszczenia otaczające dziedziniec, natomiast większość z nich wynajmowana jest jako magazyny i niedostępna dla turystów⁴. Placówka posiada w swoich zbiorach ponad trzy tysiące eksponatów, wśród których na szczególną uwagę zasługuje bogaty zbiór korespondencji więźniarskiej. Wyjątkowo interesujące są przedmioty osobiste wykonane przez Marię Unierzyską (medaliony z chleba, portfele, słowniczek), jak również rysunki Henryka Wyrwickiego i Nadjeżdży Bójko. Ponadto znajdują się tu gilotyna i pień katowski, będące wyposażeniem celi śmierci więzienia przy ul. Młyńskiej w Poznaniu. W kolekcji znajduje się również wiele fotografii oraz dokumentów osobistych więźniów.

W 2011 roku udostępniony został częściowo do zwiedzania fort główny III z lat 1877-1881 znajdujący się na terenie poznańskiego Nowego Zoo. Operatorem trasy turystycznej jest Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Fortyfikacji. Obiekt zachował się w stosunkowo dobrym stanie mimo powojennych dewastacji. W celu pozyskania cegły zerwano bowiem stropy w koszarach szyjowych, natomiast pozyskując złom wycięto kratę forteczną wieńczącą przeciwkarpe. Później, gdy użytkownikiem fortu został ogród zoologiczny zamierzano zaadaptować go na cele ekspozycyjne, ale znów zabrakło środków⁵. Niektóre pomieszczenia są wykorzystywane na magazyny, na stoku bojowym znajdują się wybiegi zwierząt.

Trasę poprowadzono przez najważniejsze elementy dzieła. W ciągu godziny można więc obejrzeć plac broni, koszary szyjowe, stanowisko długolufowego działu pierścieniowego 15 cm na obrotowym łożu typu nadbrzeżnego, pancerną kopułę obserwatora artylerii *W.T.Neu* ze schronem pogotowia oraz zmodernizowaną prochownię wojenną z prawobarkową kaponierą. Uzupełnia ją niewielka ekspozycja poświęcona historii poznańskiej twierdzy oraz walk o *Festung Posen* w 1945 roku.

Podstawowym mankamentem zwiedzania jest jego podwójne biletowanie, najpierw należy wykupić wejściówkę na teren ogrodu, potem na samą trasę. Nie jest też możliwe organizowanie militarnych *eventów* z wykorzystaniem pirotechniki oraz sprzętu wojskowego, ze względu na przebywające w pobliżu zwierzęta. Z kolei czas dostępu do obiektu znacznie ograniczają warunki jego ochrony. Korzystne jest natomiast uzupełnienie oferty samego Zoo. Umożliwia to skorzystanie ze zwiedzania fortu osobom, często niekoniecznie interesującymi się fortyfikacjami, a z czystej ciekawości powodowanej impulsem.

Kolejną trasę turystyczną uruchomiono w 2012 roku w forcie pośrednim Va z lat 1887-1896. Użytkownikiem obiektu należącego do miasta jest Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamandra”. Działania porządkowe prowadzili w nim od 2007 roku członkowie Stowarzyszenia Miłośników Fortyfikacji „Kernwerk”. Dokonano częściowego posprzątania terenu oraz wycinki zieleni inwazyjnej. Trasę poprowadzono przez główne pomieszczenia, gdyż znaczna ich część wykorzystywana jest przez nietoperze na zimowisko. Z tego też względu fort włączono do obszaru Natura 2000 „Fortyfikacje Poznania”. Dalszym pracom jednak nie sprzyjają problemy wewnątrz stowarzyszenia, których efektem było zlikwidowanie części ekspozycji [www.gloswielkopolski.pl/artykul/641457,kolejna-walka-o-poznanska-fortyfikacje-tym-razem-spor,id,t.html?cookie=1; www.gloswielkopolski.pl/artykul/637655,poznan-fort-iva-pod-opieka-harcerzy-czy-kernwerku-trwa-spor,id,t.html, z dn. 2.01.2013].

Dobrym pomysłem, lecz nie nowym w Poznaniu, jest natomiast oprowadzanie turystów w replikach pruskich mundurów. Jednak pewne wątpliwości z punktu widzenia rekonstruktorskiego może budzić sposób ich noszenia oraz prezentacji.

⁴ Ta część fortu była tylko kilkakrotnie pokazywana m.in. w trakcie imprez organizowanych przez TMML, jak w 2004 roku podczas jednej z pierwszych edycji *Lubońskiej Wycieczki Historycznej*.

⁵ Doskonały przykład takiej adaptacji stanowi umieszczenie zespołu akwariów w porównywalnym forcie pancernym Verudella z lat 1882-1886 wchodzącym w skład umocnień austro-węgierskiej twierdzy nadmorskiej Pola w Chorwacji.

W forcie pośrednim IIa z lat 1887-1896 również użytkowanym przez PTOPT Salamandra odbywają się zbiórki I Szczepu Drużyn Harcerskich i Zuchowych im. Poznańskich Kryptologów Hufca ZHP Poznań – Wilda. Podobnie w zachowanej części fortu pośredniego IVa z lat 1878-1881 odbywają się spotkania Harcerskiego Kręgu Miłośników Fortyfikacji i Eksploracji. W obu tych obiektach prowadzone są systematyczne prace nad ich zabezpieczeniem oraz oczyszczeniem terenu ze śmieci i gruzu. Po uzgodnieniach z użytkownikami istnieje możliwość ich doraźnego zwiedzenia. Ciekawym pomysłem, jak dotąd niezrealizowanym, jest urządzenie w forcie IVa zaplecza dla maryny kajakowej i jachtowej, umożliwiającej połączenie szlaku wodnego z fortem.

W jednym z najcenniejszych zabytków sztuki militarnej w Poznaniu, forcie pośrednim IXa a lat 1877-1880, od czterech lat organizowane są gry paintballowe, mieści się w nim też klub płetwonurków [Maćkowiak 2008a, ss. 101-102]. Natomiast realizacja, przygotowanego z dużym rozmachem ogólnego projektu zagospodarowania fortu głównego II przez Lepszy Świat na centrum kulturalne, była nierealna przede wszystkim ze względów biznesowych. Brak racjonalnego źródła finansowania spowodował wycofanie się stowarzyszenia w 2012 roku z większości pierwotnych zamierzeń.

Fort główny VI z lat 1879-1883 AMW sprzedała w 2009 roku prywatnym inwestorom z Krakowa, którzy planują do 2014 roku przeprowadzić wszechstronną rewitalizację fortu mającą stworzyć z niego atrakcję turystyczną. Ma powstać w nim muzeum, trasa turystyczna, mają być wygłaszane cykle prelekcji o tematyce historycznej, odbywać się widowiska plenerowe. Aby obiekt zarabiał na siebie inwestorzy chcą m.in. otworzyć w nim hotel, restaurację oraz zespół sal konferencyjnych oraz szkoleniowych [<http://poznan.gazeta.pl/poznan/1,36037,7299690.html>, z dn. 17.12.2012]. I znów powstaje pytanie, czy będą oni w stanie udźwignąć w tak krótkim czasie ogromne koszty remontu.

Pozostałe istniejące obiekty wykorzystywane są w większości przez różne firmy, przede wszystkim na cele magazynowe (I, VIIa, IX), jako hurtownia ryb oraz magazyn obrony cywilnej (II), krematorium (IIIa), salon sprzedaży motocykli (VIIIa), czy centrum rozrywki (do niedawna w VIII).

Natomiast od 11 lat stowarzyszenie Twierdza i Dawny Garnizon Poznań oraz Sekcja Historyczna TMML organizuje jedyne cykliczne imprezy forteczne, w trakcie których można zwiedzać niedostępne na co dzień dla turystów forty zewnętrznego pasa umocnień⁶. Co edycję jest pokazywany inny obiekt, w trakcie oprowadzania w historycznych mundurach wykorzystuje się elementy inscenizacji, powstają też obozy wojskowe różnych formacji z zabytkowymi pojazdami (ryc. 2-4). Od pewnego czasu stowarzyszenia starają się pozyskać na sensownych zasadach od miasta obiekt, w którym realizowano by opracowany przez nie program promujący i dowartościowujący forteczne dziedzictwo kulturowe Poznania, wykorzystujący przy tym zdobyte wieloletnie doświadczenia zarówno praktyczne, jak i teoretyczne⁷.

Dziedzictwo kulturowo-militarne Poznania pozostaje niemal nie wykorzystane dla turystyki [Maćkowiak, Maćkowiak 2011, ss. 127-142]. Zachowane w stosunkowo dobrym stanie dzieła obronne poznańskiej twierdzy fortowej niszczeją [Zięba 2011, s. 32]. Przez lata nie udało się znaleźć partnerów gotowych zainwestować choćby w jeden z tych obiektów dla celów turystycznych i urządzić tu – na przykład – ośrodek kilkudniowych tematycznych pobytów przeżyciowych o charakterze historyczno-militarnym [Mikos v. Rohrscheidt 2008, s. 428]. Urzędnicy twierdzą, że w sprawie fortów coś się jednak dzieje. Od 2009 roku istnieje projekt rewitalizacji fortów komunalnych, zorganizowano także konkurs na projekt zagospodarowania pięciu z nich. W tej chwili miasto szuka chętnych inwestorów i sprawdza tych, którzy się zgłaszają. Koncepcja ta zakłada, że każdy fort powinien być inaczej

⁶ O tym traktuje kolejny podrozdział artykułu.

⁷ Jako wzorzec mogą służyć wypracowane i sprawdzone praktycznie zasady współpracy stowarzyszeń z właścicielami obiektów, np. w Europie Zachodniej.

zagospodarowany. I właśnie ta różnorodność pomysłów ma być kluczem do sukcesu w walce o odzyskanie blasku zabytkowych pozostałości po Twierdzy Poznań [www.radiomerkury.pl/informacje/pozostale/forty-najwiekszy-skarb-poznania.html, z dn. 16.12.2012].

Miasto chciałoby przekazać forty prywatnym zarządcom, którzy zajęliby się ich zagospodarowaniem. Prowadzona przez urzędników analiza rynku inwestycyjnego, której celem jest określenie stopnia zainteresowania firm prywatnych rewitalizacją poznańskich obiektów militarnych, ma nie tylko wskazać potencjalnych inwestorów, ale także określić funkcje, jakie powinny być realizowane w fortach, warianty współpracy z miastem oraz warunki finansowania inwestycji. Urzędnicy chcieliby, żeby w 2013 roku doszło do uruchomienia procedur, umożliwiających wyłonienie prywatnych inwestorów, którzy zajmą się zagospodarowaniem fortów. Jednym z pierwszych fortów, który ma zostać zagospodarowany jest fort główny IX z lat 1876-1880 na Świerczewie.

Ocalałe dziewiętnastowieczne dzieła fortyfikacyjne dzięki odpowiednim i wspólnym działaniom władz miasta i miłośników *architectura militaris* mogą stać się jedną z największych atrakcji Poznania. Turystyczne zagospodarowanie tego rodzaju obiektów w Europie Zachodniej i Środkowej to już standard.

Weekend Forteczny w Poznaniu – historia i charakterystyka imprezy

W koncepcję ochrony i popularyzacji dziedzictwa fortecznego doskonale wpisuje się dążenie wspólnot lokalnych do podejmowania działań sprzyjających rozwojowi turystyki kulturowej bazującej na jego wykorzystaniu, będące często punktem wyjścia do tworzenia produktu turystycznego obszaru.

Przykładem takiej inicjatywy jest organizowany przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy *Śladami Historii*, od początku związany tematycznie z poznańską twierdzą fortową i zapoznający uczestników z podstawowymi typami jej obiektów [Maćkowiak 2009, ss. 283-302]. Stanowi on także doskonały przykład integracji z jednej strony środowiska pasjonatów fortyfikacji, militariów i turystyki, z drugiej stowarzyszeń o różnorodnym charakterze, w tym także grup rekonstrukcyjnych.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że rajd jest, jak dotąd jedyną cykliczną imprezą, w trakcie której można zwiedzać niedostępne na co dzień dzieła poznańskiej twierdzy fortowej. Zainteresowanie mieszkańców, przede wszystkim Poznania i okolicznych miejscowości, poznawaniem tych obiektów przejawiało się wzrastającą z roku na rok liczbą uczestników (tab. 1). W pierwszym rajdzie wzięło udział zaledwie 20 osób, ograniczających się w zasadzie do znajomych organizatorów, a ostatnie dwa lata gromadziły każdorazowo prawie 3000 zwiedzających. Konieczne stało się więc wprowadzenie ograniczeń liczbowych zdeterminowanych względami bezpieczeństwa. Ciekawostką jest fakt, że rajdy forteczne przygotowywane przez Sekcję Historyczną TMML mają bardzo integracyjny charakter. Biorą w nich udział całe rodziny, a wiek uczestników waha się od roku do 85 lat.

Uczestnicy rajdów w 2002 roku oglądali fort pośredni starego typu IXa oraz schrony międzypolowe, w 2003 – fort główny IX, w 2004 – fort pośredni nowego typu VIIa, w 2005 – fort główny II, w 2006 – fort pośredni nowego typu Ia, w 2007 zwiedzano ponownie unikalny fort pośredni IXa (tym razem szczegółowo), w 2008 najlepiej zachowany w Poznaniu fort główny VI, w 2009 ponownie fort pośredni nowego typu VIIa, w 2010 – fort pośredni nowego typu VIIa, w 2011 – fort główny I, a w 2012 fort pośredni IIa (ryc.1). Warto zaznaczyć, że za każdym razem zwiedzanie danego dzieła jest okazją wyjątkową, ponieważ żaden z nich nie jest na co dzień udostępniony turystycznie⁸.

⁸ Od pewnego czasu niektóre poznańskie obiekty forteczne są udostępnione do zwiedzania, jednak w bardzo różnym zakresie i w odmiennych formach, zwykle zdeterminowanych ograniczeniami obiektów oraz możliwościami stowarzyszeń przygotowujących ofertę. Zostały one przedstawione w poprzednim podrozdziale.

Tabela 1. Liczba uczestników biorących udział w imprezach fortecznych TMML

Lp.	Nazwa imprezy	Rok	Obiekt	Liczba uczestników
1.	I Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii	2002	Fort pośredni IXa Schrony w Dębinie	20
2.	II Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii	2003	Fort główny IX Schrony na Świerczewie	90
3.	III Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii	2002	Fort pośredni VIIIa	180
4.	IV Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii	2005	Fort główny II	200
5.	V Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii	2006	Fort pośredni Ia	350
6.	VI Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii	2007	Fort pośredni IXa	400
7.	VII Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii	2008	Fort główny VI	1300
8.	VIII Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii I Weekend Forteczny	2009	Fort pośredni VIIIa	1500
9.	IX Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii II Weekend Forteczny	2010	Fort pośredni VIIa	1900
10.	X Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii III Weekend Forteczny	2011	Fort główny I	3000
11.	XI Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii IV Weekend Forteczny	2012	Fort pośredni IIa	2800

Źródło: opracowanie własne

Od 2006 roku dodatkową atrakcją jest fakt, iż turystów oprowadzają po fortach przewodnicy w historycznych mundurach (ryc. 2) oraz odbywają się inscenizacje historyczne, będące, co potwierdzają opinie uczestników, bardzo efektowną i jednocześnie efektywną formą przekazywania wiedzy historycznej⁹. Pierwszą z nich było zdobywanie przez wojska radzieckie w trakcie walk w 1945 roku fortu Ia obsadzonego przez *Wehrmacht*, natomiast potyczka wojsk polskich i niemieckich w trakcie kampanii wrześniowej w 1939 roku miała miejsce w 2007 roku na stoku bojowym fortu IXa oraz w 2009 roku w parku otaczającym fort VIIIa. W 2008 roku inscenizacja odbyła się w ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości oraz 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego i tej też tematyce była ona poświęcona¹⁰. Dodatkowo w trakcie pokazów *Od Kaczmarka do Kaczmarka*¹¹, które odbyły

⁹ Na pozytywną rolę tego coraz popularniejszego w naszym kraju odtwórstwa historycznego (*historical reenactment*) wskazują także naukowcy zajmujący się tego typu problematyką [por. Bogacki 2008, ss. 167-181, Mikos von Rohrscheidt 2011, ss. 424-455].

¹⁰ W latach 2007-2009 Sekcja Historyczna TMML organizowała na rynku w Żabikowie uroczystość patriotyczną wraz z inscenizacją historyczną upamiętniającą ten jeden z nielicznych zwycięskich w dziejach Polski zrywów niepodległościowych.

¹¹ Warto wyjaśnić, że Kaczmarkami nazywano żołnierzy pochodzących z zaboru pruskiego, gdyż nazwisko to było bardzo popularne wśród Polaków. Podobna sytuacja istniała w trakcie wydarzeń Poznańskiego Czerwca 1956 roku, gdzie wielu Poznaniaków także nosiło takie nazwisko.

się w latach 2006 i 2007 zwiedzający mogli podziwiać mundury polskie, pruskie, niemieckie, rosyjskie, radzieckie, francuskie i angielskie¹².

Ryc. 2. Pruscy żołnierze przed blokhauzem fortu pośredniego IIa, będącego główną atrakcją Weekendu Fortecznego w 2012 roku



Źródło: fot. Michał Walkowiak

W 2007 roku zwiedzanie fortu IXa uzupełniono przygotowanymi przez członków Sekcji prezentacjami multimedialnymi odbywającymi się we wnętrzu koszar szyjowych. Dotyczyły one historii i architektury obiektu, a także walk, które toczyły się podczas II wojny światowej w okolicach odwiedzanego dzieła. Od tego czasu realizowane są też niewielkie, okazjonalne ekspozycje o tej tematyce, zwykle na placu broni zwiedzanych obiektów.

Formuła rajdu została znacznie rozszerzona w 2009 roku, gdy po raz pierwszy odbywał się on przez dwa dni pod nazwą *Forteczny Weekend*, w ramach akcji *Poznań za pół ceny*, koordynowanej przez Poznańską Lokalną Organizację Turystyczną. Partnerami Sekcji Historycznej TMML w realizacji imprezy była Grupa Rekonstrukcyjna „Salamandra”, Poznańska Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Warta”, Wronieckie Stowarzyszenie Historyczne „Historica”, Wielkopolska Grupa Miłośników Historii „Wiarus”, Stowarzyszenie Kawaleryjskie im. 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich, Grupa Rekonstrukcji Historycznej 7. D.A.K., GRH Pancerni 39, Sekcja Rowerowa Unilever Polska S.A., Automobilklub Wielkopolski, a także Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna oraz Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych.

¹² W tej kwestii Sekcję od pierwszych inscenizacji przyjacielsko wspiera Krzysztof Kłoskowski współprowadzący: Fabrykę Umundurowania Braci Kłoskowskich „Hero Collection”. Jej fachowość i pozycję w branży potwierdzają liczne zamówienia z całego świata, to właśnie ta firma wykonała m.in. ponad 500 mundurów do filmu „Walkiria” (2008) Bryana Singera opowiadającego o nieudanym zamachu na Hitlera 20 lipca 1944 roku (w roli płk. Clausa von Stauffenberga wystąpił Tom Cruise), „Katynia” (2007) reżyserowanego przez Andrzeja Wajdę, „Bękartów Wojny” (2009) Quentina Tarantino, czy „Czasu wojny” (2011) Stevena Spielberga.

Obok występującej w historycznych mundurach z lat I wojny światowej załogi fortu, imprezę uatrakcyjnili kawalerzyści na koniach, obóz wojskowy, a także zabytkowy Polski Fiat 508, motocykle oraz replika polskiego wozu pancernego wzór 1934. Wieńcząca rajd inscenizacja historyczna nawiązywała do 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

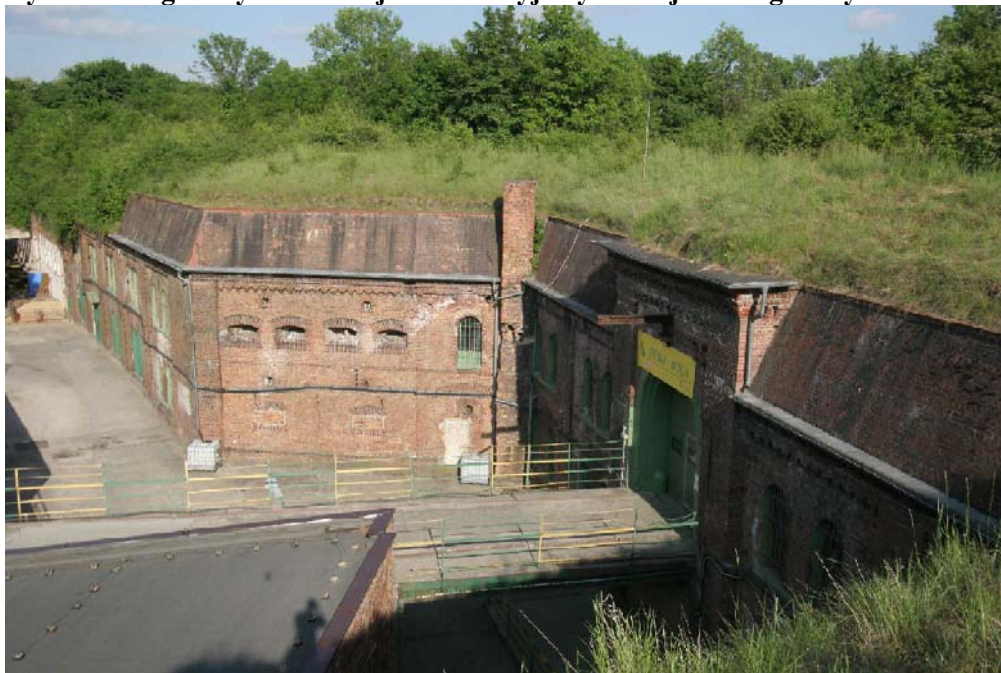
Na placu broni przygotowano ponownie niewielką ekspozycję dotyczącą historii oraz architektury obiektu. Znalazło się też na nim stoisko księgarskie z literaturą o charakterze militarnym, można się było także posilić grochówką z wojskowej kuchni polowej. Każdy z uczestników otrzymał także opracowany w nowej formule folder z najważniejszymi informacjami o zwiedzanym obiekcie.

W roku 2010 impreza po raz drugi była dwudniowa i ponownie odbywała się w ramach akcji *Poznań za pół ceny*. Jak zawsze licznie stawili się na niej odwiedzający z Wielkopolski, ale uczestnicy przybyli także z Bydgoszczy, Chełma, Dąbrowy Górniczej, Gdańska, Gorzowa Wielkopolskiego, Inowrocławia, Koszalina, Lubina, Łodzi, Malborka, Opola, Piaseczna, Stalowej Woli, Stargardu Szczecińskiego, Torunia, Warszawy, Zamościa, Zielonej Góry oraz Żagania. Wśród zwiedzających byli także Belgowie, Holendrzy, Niemcy, Rosjanie oraz Włosi, przez co impreza zyskała międzynarodowy charakter.

W tej, dziewiątej już edycji imprezy elementy inscenizacji historycznej zostały wprowadzone dla każdej ze zwiedzających grup. Zaprezentowano m.in. walki we wnętrzu koszar czoła fortu oraz zajmowanie pozycji obronnej na wale głównym. Ciemność, wybuchy pirotechniczne, nawoływania żołnierzy pozwoliły zwiedzającym poczuć rzeczywisty klimat walki.

W roku 2011 szczególnymi gośćmi *Weekendu Fortecznego* w Poznaniu byli zaprzyjaźnieni z Sekcją Historyczną TMML członkowie stowarzyszenia Arbeitskreis Sächsische Militärgeschichte e.V., którzy przyjechali w historycznych mundurach dziewiętnastowiecznych drezdeńskich pułków. Doskonale komponowali się więc ze zwiedzanym obiektem, gdyż fort I jest jedynym dziełem w Poznaniu zbudowanym pod nadzorem wojskowym oficerów z Królewskiego Saksońskiego Korpusu Inżynieryjnego, a nie z Pruskiego Korpusu Inżynierów i Pionierów (ryc. 3) [www.mmpoznan.pl/374045/2011/6/4/pierwsi-turysci-zwiedzali-fort-i-zdjecia?category=news, z dn. 02.01.2013].

Ryc. 3. Fort główny I - elewacji koszar szyjowych z wjazdem głównym oraz mostem nad fosą



Źródło: fot. Przemysław Maćkowiak

Podczas tej imprezy swoje książki podpisywał także Leszek Adamczewski, znany autor książek, m.in. o drugowojennej historii Wielkopolski.

Obecność załogi fortu w mundurach, pojazdy wojskowe, zaaranżowane wewnątrz fortu sceny rekonstrukcyjne, stanowisko księgarskie czy grochówka wojskowa wpisały się na stałe w tradycję *Weekendu Fortecznego* w Poznaniu (ryc.4). Tradycją stał się także odbywający się od początku trwania imprezy konkurs wiedzy o fortyfikacjach, nagrodami są m.in. atrakcyjne książki, prenumeraty czasopism, mapy i koszulki, militaria, na ogół związane tematycznie z fortyfikacjami. Wszyscy uczestnicy otrzymują pamiątkowe znaczki i materiały informacyjne dotyczące zwiedzanych obiektów.

Wydawać by się mogło, że trudno zaproponować zwiedzającym jeszcze więcej, ale od 2012 roku nowością jest możliwość obejrzenia żywych dioram. Każda z grup rekonstrukcyjnych zaangażowanych w przygotowanie imprezy prezentuje przez cały czas udostępniania obiektu zwiedzającym scenkę nawiązującą do wojsk, których formacje odtwarza (ryc. 4) [zob. też: www.mmpoznan.pl/411439/2012/4/29/fort-ia-na-os-czecha-oblezony-zdjecia?category=news; www.youtube.com/watch?v=p85UhjAdFko, z dn. 2.01.2012].

Ryc. 4. Rekonstruktorzy z Polski oraz Saksonii prezentujący umundurowanie przed elewacją koszar szczytowych fortu pośredniego IIa, w trakcie *Weekendu Fortecznego* w 2012 roku



Źródło: fot. Jan Mazurczak

W trakcie kolejnych edycji imprezy pojawili się też nowi partnerzy wspierający inicjatywę. Wśród nich m.in. TiDGP oraz Wielkopolskie Towarzystwo Techniki Militarnej WTTM, Stowarzyszenie „Odwach”, GRH 1. Samodzielnej Kompanii „Commando”, GRH „Posen”, Drużyna Tradycji Wojskowej im. 70. Pułku Piechoty w Pleszewie, czy I Szczep Drużyn Harcerskich i Zuchowych im. Poznańskich Kryptologów – ZHP Poznań-Wilda. Byli to też właściciele oraz administratorzy poszczególnych obiektów jak Constructa Plus Sp. z o.o. Sp.k., EURO-WIGA Sp. z o.o., Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych w Poznaniu oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Poznaniu.

O znaczeniu *Weekendu Fortecznego* na mapie wydarzeń kulturalnych Poznania świadczyć może fakt, iż patronat honorowy nad imprezą od wielu lat sprawują Wojewoda Wielkopolski, Prezydent Miasta Poznania oraz Burmistrz Miasta Lubonia. W 2012 roku swoje poparcie dla imprezy poprzez objęcie jej patronatem okazał także JM Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Wydarzeniu medialnie patronowali: Oddział Poznański TVP, Wielkopolska Telewizja Kablowa, Radio Merkury, Radio Emaus, Radio Afera, Polska The Times Głos Wielkopolski, Wydawnictwo Forteca, Wydawnictwo Vesper, Polska Zbrojna, Broń i Amunicja, Odkrywca, DoBroni.pl, Radioaktywne.pl, MMPoznan.pl oraz Epoznan.pl.

Na koniec należy podkreślić, że w raportach z badań przeprowadzonych na zlecenie Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej dotyczących Skuteczności Akcji *Poznań za pół ceny* zwiedzanie forów odbywające się w ramach *Weekendu Fortecznego* uznawane było za jedną z najciekawszych atrakcji [www.poznan.pl/mim/main/poznan-za-pol-ceny-fakty-liczby,p,10806,21739.html z dn.18.12.2012].

Profil uczestników imprezy *Weekend Forteczny*

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie wyników badań ankietowych dotyczących próby zdefiniowania sylwetki uczestników imprezy *Weekend Forteczny*.

Jednym z najważniejszych etapów procesu badawczego jest określenie wielkości badanej zbiorowości. Najlepiej byłoby przebadać całą populację, jednakże nie zawsze jest to możliwe i konieczne. Jak wiadomo, statystyka dysponuje metodami, które pozwalają na podstawie badań częściowych uogólniać wyniki przeprowadzonych analiz na całą populację. Warunkiem takiego wnioskowania jest reprezentatywność zbiorowości próbnej, tzn. wybrana w sposób losowy i dostatecznie liczna [Zeliaś, Pawelek, Wanat 2002, s. 14]. Należy jednak podkreślić, że ostateczna liczebność próby zależy od kilku czynników [Finn, Elliott-White, Walton 2000, s. 123]. Jak zauważa J.T. Roscoe liczebność zbiorowości próbnej powinna mieścić się w przedziale od ponad 30 do 500 [za: Uglis, Krysińska 2012, s. 158]. W celu wyznaczenia bardziej precyzyjnej wielkości badanej próby, a w szczególności w przypadku populacji skończonej, można posłużyć się wzorem określającym minimalną liczebność próby, jakim posługują się ośrodki badania opinii [Szreder 2004, s. 121].

Na początku procesu badawczego sformułowano następujące pytanie badawcze:
Kim są uczestnicy imprezy *Weekend Forteczny* w Poznaniu?

By uzyskać odpowiedź na tak postawione pytanie przeprowadzono w dniach 28 i 29 kwietnia 2012 badania empiryczne wśród uczestników IV *Weekendu Fortecznego*.

Celem kwerendy było określenie cech demograficznych i społecznych uczestników oraz determinant wyboru imprezy.

W świetle przytoczonych wyżej rozważań w badaniach przyjęto następujące założenia:

- liczebność uczestników imprezy *Weekend Forteczny* wynosi 3 tys. osób (liczba uczestników w 2011 roku),
- zakładany poziom ufności 95% ($\alpha = 0,05$),
- wielkość akceptowanego błędu pomiaru przyjęto w zakresie około 4-5%.

Przy tak sformułowanych danych wyjściowych obliczona minimalna liczebność próby wyniosła:

- dla błędu pomiaru 4% - 500 badanych uczestników,
- dla błędu pomiaru 5% - 341 badanych uczestników.

Metodą gromadzenia informacji pierwotnych były badania ankietowe. Kwestionariusz ankiety opracowano w Zakładzie Agroturystyki UP w Poznaniu. Zgromadzony materiał źródłowy poddano analizie statystycznej, niezbędne obliczenia wykonano w programie STATISTICA 9. Analizę przeprowadzono na podstawie statystyki chi-kwadrat. W przypadku braku możliwości wykorzystania testu chi-kwadrat (liczebność oczekiwana mniejsza niż 5) do badania niezależności wykorzystano jako miarę zależności zmiennych statystykę V -Cramera.

Badaniami objęto osoby powyżej 15 roku życia¹³, jako mające rzeczywisty wpływ na własne wybory turystyczne.

W wyniku badań uzyskano 413 prawidłowo wypełnionych kwestionariuszy ankiet. W tym miejscu należy zaznaczyć, że ostateczna liczba uczestników IV *Weekendu Fortecznego* wyniosła 2,8 tys. osób (tabela 1). Przy takiej wielkości populacji generalnej oraz liczbie przebadanych respondentów błąd pomiaru wyniósł 4,5%. Należy uznać, że zebrane dane są reprezentatywne dla zbiorowości generalnej uczestników IV *Weekendu Fortecznego*.

Charakterystyka respondentów

Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono, że struktura płci respondentów była wyrównana, aczkolwiek nieznacznie ponad połowę stanowili mężczyźni (tabela 2). Potwierdza to pogląd, że uczestnicy imprez o charakterze militarno-kulturowych to w większości mężczyźni [za: Mikos von Rohrscheidt 2008, s. 119].

Wśród respondentów najliczniejszą grupę stanowiły osoby w przedziale wiekowym 20-29 lat – 40,4% ankietowanych oraz wieku 30-40 lat – 27,1%. Najmniejszą grupę stanowili ankietowani w wieku 16-20 lat (4,1%) oraz grupa osób w wieku 50-59 lat – 6,8%. Średnia wieku wyniosła 34 lata, w tym średnią wieku kobiet to 32 lata, a mężczyzn – 37 lat. Dodatkowo obliczona wartość współczynnika zmienności wskazuje średnie zróżnicowanie wieku respondentów.

Tabela 2. Charakterystyka badanych uczestników IV *Weekendu Fortecznego* w Poznaniu

Cechy respondentów	Kobieta (n=203)	Mężczyzna (n=210)
	%	
Płeć	49,2	50,8
Wiek (lata):		
• 16-19	5,4	2,8
• 20-29	47,3	33,8
• 30-39	23,6	30,5
• 40-49	11,8	16,7
• 50-59	7,5	6,2
• 60 i więcej	4,4	10,0
	$\chi^2 = 14,38, df = 5, p < 0,05$	
Poziom wykształcenia:		
• podstawowe	2,0	1,9
• zawodowe	2,0	10,5
• średnie	49,2	32,4
• wyższe	46,8	55,2
	$\chi^2 = 20,53, df = 3, p < 0,01$	
Aktywność ekonomiczna:		
• pracownik	43,8	55,7
• uczeń/student	38,4	18,1
• przedsiębiorca/wolny zawód	6,9	14,3
• emeryt/rencista	7,4	10,9
• bezrobotna/y	1,5	1,0
• osoba niepracująca z wyboru	2,0	0,0
	$\chi^2 = 26,32, df = 4, p < 0,01$	

Źródło: badania własne

¹³ Granica wieku stosowana w badaniach prowadzonych przez ATLAS [zob. Richards 2010, s. 21].

Analiza respondentów pod względem wykształcenia pozwoliła stwierdzić, że największą grupę stanowiły osoby z wykształceniem wyższym – 51,1% i średnim – 40,7%. Uczestnicy z wykształceniem podstawowym stanowiły niecałe 2%. Warto nadmienić, że obliczona wartość statystyki V -Cramera = 0,33 wskazuje na zauważalną siłę zależności między wiekiem i wykształceniem respondentów. Ponadto stwierdzono, że wśród kobiet dominowały osoby z wykształceniem średnim, natomiast wśród mężczyzn ponad połowa posiadała wykształcenie wyższe.

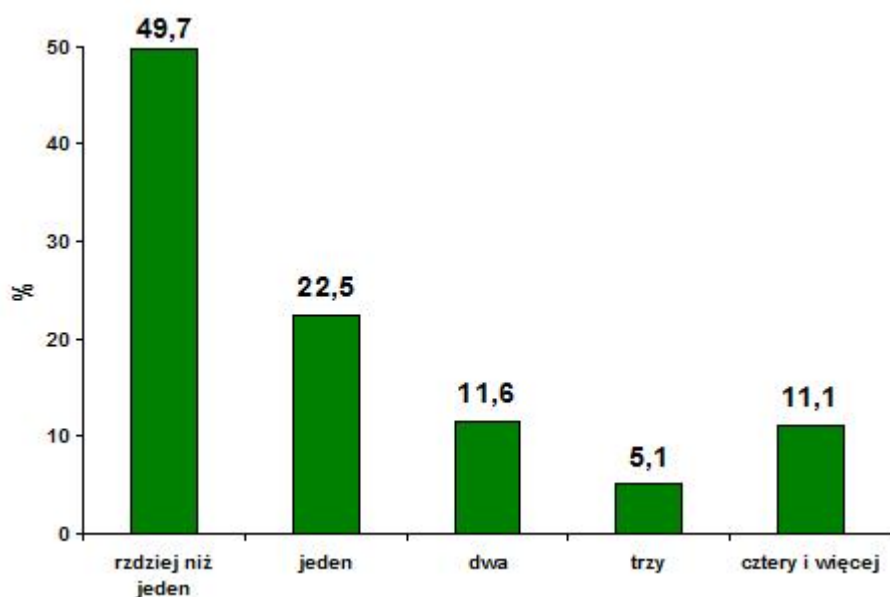
Zdecydowaną większość badanych stanowili mieszkańcy województwa wielkopolskiego, łącznie ponad 96%, w tym ponad ⅓ to mieszkańcy Poznania. Wynika to z faktu, że impreza odbywała się w trakcie weekendu oraz bliskości atrakcji, jaką był zwiedzany fort, niedostępny w ciągu roku. Ponadto jak wynika z badań Szmatały i Zmyślonego [2013, s. 21] zdecydowaną większość uczestników akcji *Poznań za pół ceny* stanowili mieszkańcy Poznania i okolic.

Biorąc pod uwagę status aktywności ekonomicznej stwierdzono, że wśród respondentów dominowali pracownicy, bo aż 49,9% i uczniowie/studenci (28,1%). Ponadto należy również podkreślić, że stosunkowo liczną grupę – 10,7%, stanowili przedsiębiorcy i osoby wykonujące wolny zawód.

Motywy uczestnictwa w imprezie *Weekend Forteczny*

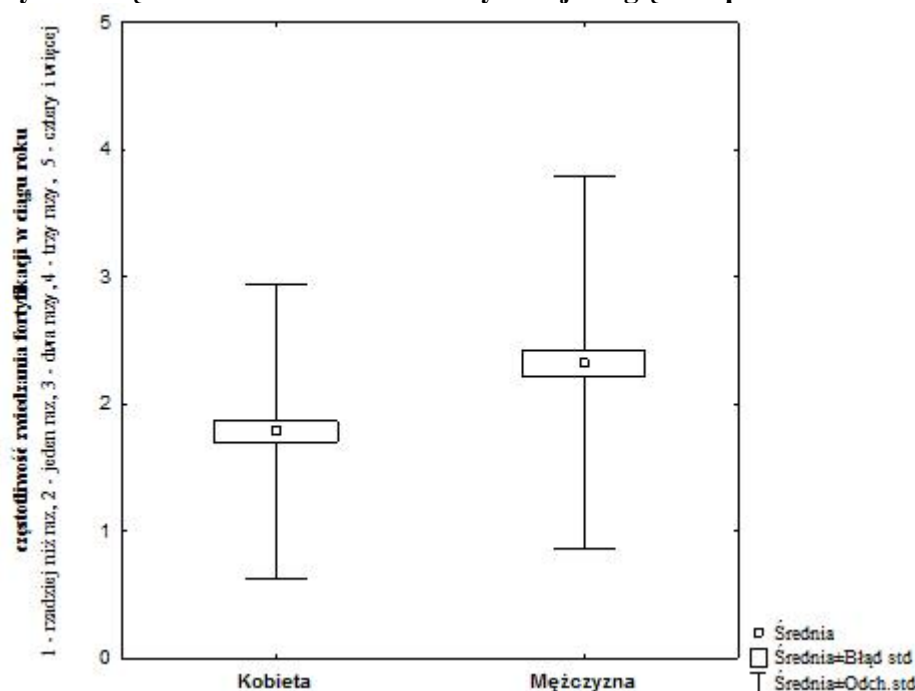
Ważnym elementem przeprowadzonych badań było poznanie częstotliwości zwiedzania fortyfikacji przez respondentów (ryc. 5). Stwierdzono, że prawie połowa ankietowanych zwiedza forty rzadziej niż raz w roku, a co piąty przynajmniej raz w roku. Warto podkreślić, że co dziesiąty ankietowany to zapalony miłośnik turystyki fortecznej.

Ryc. 5. Częstotliwość zwiedzania fortyfikacji w ciągu roku



Źródło: badania własne

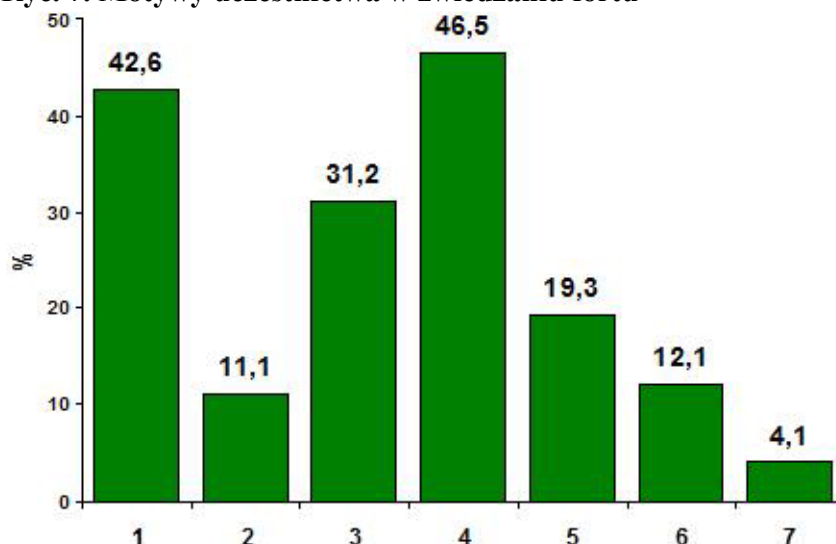
W celu sprawdzenia przypuszczenia, że płeć i wiek respondentów wpływa istotnie na natężenie zwiedzania fortów w ciągu roku zastosowano test niezależności chi-kwadrat. Obliczona wartość chi kwadrat $\chi^2 = 17,13$ pozwala stwierdzić, że na poziomie $\alpha = 0,01$ istnieje statystycznie istotna zależność pomiędzy płcią respondentów, a częstotliwością zwiedzania obiektów fortecznych (ryc. 6). Oznacza to, że częściej uczestnikami turystyki fortecznej są mężczyźni niż kobiety. Nie stwierdzono takiej zależności w przypadku wieku.

Ryc. 6. Częstotliwość zwiedzania fortyfikacji względem płci

Źródło: badania własne

Kolejną ważną kwestią było poznanie odsetka respondentów uczestniczących w poprzednim (2011) *Weekendzie Fortecznym*. Okazało się jednak, że zdecydowana większość (ponad $\frac{3}{4}$) badanych nie ubrała udziału w ubiegłorocznej edycji imprezy.

Bez wątpienia istotnym zagadnieniem, w szczególności z punktu widzenia praktyki, jest poznanie motywów uczestnictwa respondentów w imprezie *Weekend Forteczny*. Badani mogli wskazać kilka motywów. Wśród głównych determinant ankietowani wskazali unikatową formę zwiedzania fortu oraz zainteresowanie tematyką forteczną i architekturą militarną (ryc. 7). Ponadto uznali, że jest to doskonała sposobność uzyskania interesujących informacji, jak również ciekawy sposób na spędzenie weekendu. Dodatkowo wyniki badań wskazują, że dla ponad $\frac{1}{4}$ respondentów zwiedzanie fortu miało charakter rodzinny, albowiem uczestniczyli w nim wraz z dziećmi. Ponadto prawie 30% respondentów brało udział w imprezie ze znajomymi. Należy również podkreślić, że co siódmy z badanych przybył na miejsce zwiedzania sam.

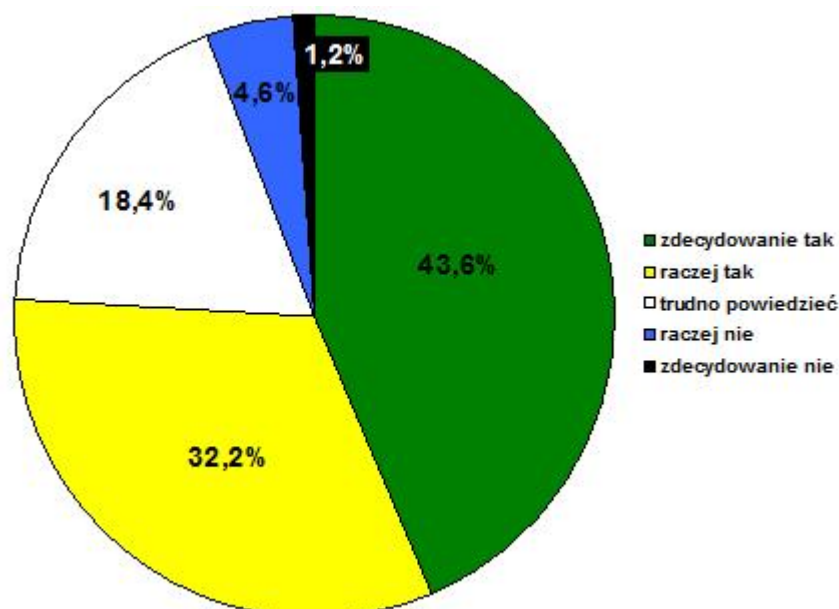
Ryc. 7. Motywy uczestnictwa w zwiedzaniu fortu

1 – interesuję się fortyfikacjami i architekturą militarną, 2 – jestem zadowolony(y) z uczestnictwa w ubiegłorocznej imprezie, 3 – podczas tych imprez można uzyskać ciekawe informacje, 4 – jest to unikatowa okazja zwiedzania fortu, 5 – jest to sposób na spędzenie weekendu, 6 – zwiedzanie jest uatrakcyjnione elementami inscenizacji, 7 – inny

Źródło: badania własne

Ostatnią kwestią poruszaną w omawianych badaniach było poznanie opinii respondentów w kwestii możliwości stania się turystyki fortecznej siłą napędową rozwoju turystyki w Poznaniu. Do pomiaru opinii ankietowanych zastosowano pięciostopniową skalę Likerta. Zdaniem zdecydowanej większości ankietowanych turystyka forteczna może stanowić istotną siłę napędową dla rozwoju turystyki w Poznaniu, aczkolwiek prawie 6% badanych miało odmienne zdanie (ryc. 8).

Ryc. 8. Opinia respondentów dotycząca znaczenie turystyki fortecznej w rozwoju turystyki w Poznaniu



Źródło: badania własne

W celu sprawdzenia tezy, że opinie ankietowanych są niezależne od cech demograficznych respondentów (płeć, wiek i poziom wykształcenia) wykonano test niezależności chi kwadrat. Analiza ta wykazała, przy poziomie istotności $\alpha < 0,05$, zależność między opinią respondentów a płcią ankietowanych. W przypadku pozostałych cech demograficznych nie można było zastosować testu chi kwadrat do badania niezależności¹⁴. W związku z powyższym, zastosowano w tym przypadku statystykę V -Cramera. Obliczone współczynniki V wyniosły odpowiednio 0,12 (wiek) i 0,33 (wykształcenie), należy zatem stwierdzić, że poziom liczbowy statystyki wskazuje na zauważalną siłę zależności rodzaju opinii o znaczeniu turystyki fortecznej dla rozwoju turystyki w Poznaniu a wykształceniem ankietowanych.

Zakończenie

Wzajemne relacje pomiędzy turystyką i kulturą są niepodważalne i ściśle. Turystyka o charakterze zrównoważonym może być czynnikiem chroniącym, wzbogacającym i popularyzującym dobra kulturowe, kultura natomiast może inspirować rozwój turystyki. Z obserwacji rynków turystycznych wynika, że szeroko rozumiana kultura zajmuje znaczącą pozycję na liście motywacji podróży turystycznych.

Wśród materialnych dóbr kultury będących przedmiotem zainteresowania turystów wymienić można m.in. obiekty, miejsca i zjawiska związane z *ars et architectura militaris*. Zwykle w powszechnej świadomości traktowane jako pełnowartościowe zabytki, promowane w ramach ofert turystycznych i chronione przez służby konserwatorskie są przede wszystkim

¹⁴ Z uwagi na fakt, że w przypadku wieku i wykształcenia wystąpiły komórki z liczebnością oczekiwaną mniejszą niż 5.

grodziska, średniowieczne zamki, mury obronne miast z basztami i bramami, czy też nowożytne umocnienia bastionowe oraz bastionowe. Tymczasem niewykorzystany, często ogromny potencjał, tkwi w fortyfikacjach pochodzących z wieków XIX i XX, których skala przerastała wszystko, co powstało wcześniej.

Przykładem miasta, w którym zachowane w stosunkowo dobrym stanie obiekty twierdzy fortowej mogą mieć kluczowe znaczenie dla rozwoju turystyki kulturowej, a w szczególności turystyki fortecznej, jest Poznań. Zdaniem autorów turystyka forteczna stanowi w szerszym ujęciu formę kulturowej turystyki poznawczej, natomiast w węższym – militarnej turystyki kulturowej.

Dynamiczny rozwój turystyki fortecznej jest nie tylko efektem subiektywnej oceny atrakcyjności obiektów dokonywanej przez turystów, ale wiąże się także z dostrzeżeniem i podejmowaniem prób wykorzystania ich potencjału przez samorządy i różnego rodzaju organizacje pozarządowe.

Przykładem jest realizowana od kilku lat w Poznaniu cykliczna impreza pod nazwą *Weekend Forteczny*, podczas której przeprowadzono badania będące próbą określenia profilu uczestnika turystyki fortecznej, stanowiące odpowiedź na dotychczasowy jej brak, zarówno w literaturze krajowej, jak i zagranicznej. Przedstawione wyniki mają wprowadzić charakter przyczynkowy, ale badania będą kontynuowane podczas kolejnych edycji imprezy, co pozwoli na pogłębienie i uszczegółowienie informacji.

W opinii autorów, poznanie profilu konsumenta zainteresowanego zwiedzaniem fortyfikacji powinno być, zgodnie z założeniem rynkowej orientacji marketingowej, punktem wyjścia do tworzenia fortecznego produktu turystycznego w Poznaniu. Uzyskane wyniki wzbogacają też wiedzę niezbędną dla podejmowania właściwych działań promocyjnych *Weekendu Fortecznego w Poznaniu*, jak również mogą zostać wykorzystane w innych imprezach.

Rekapitułując, zrealizowane badania pozwoliły stwierdzić, że biorącymi udział w imprezie promującej fortecznie dziedzictwo Poznania byli w nieznacznej, – ale jednak – większości mężczyźni w wieku 20-39 lat, posiadający wyższe wykształcenie. W kontekście przedstawionych cech sylwetka uczestników turystyki fortecznej nie odbiega więc zasadniczo od ogólnoeuropejskiego profilu turysty kulturowego nakreślonego przez G. Richardsa [2007, s. 3], a dostrzegane różnice w strukturze płci można wyjaśnić specyfiką analizowanej formy turystyki. Sylwetka ta jest jednak, co logiczne, w pełni zgodna z profilem uczestnika turystyki militarnej.

Głównym motywem uczestnictwa w imprezie była niepowtarzalna możliwość oraz forma zwiedzania fortu, a także realizacja własnych zainteresowań. Ponadto ważnym motywem dla respondentów była również możliwość ciekawego spędzenia weekendu. Biorąc pod uwagę powyższe motywy należy stwierdzić, że zgodnie z wyróżnionymi przez W. Nahrstedta [zob. Mikos von Rohrscheidt 2008, ss. 38-39] typami turystów kulturowych, są to osoby zainteresowane kulturowo i/lub przyciągane kulturowo.

Na koniec warto podkreślić, że nie należy odnosić wyników przeprowadzonej kwerendy wprost do ogólnej populacji uczestników turystyki fortecznej, ze względu na charakter imprezy, podczas której realizowane były badania. Wydarzenie to ma bowiem charakter cykliczny, rodzinny i w związku z atrakcyjnością formy i zakresem przekazywanych informacji przyciąga również osoby „przypadkowe”.

Bibliografia

- Alexandrowicz A.W., 1924, *Rozwój historyczny fortyfikacji w zarysie*, Nakładem Oficerskiej Szkoły Artylerii - czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S.A., Toruń.
- Biesiadka J., Gawlak A., Kucharski S., Wojciechowski M., 2006, *Twierdza Poznań. O fortyfikacjach Poznania w XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Rawelin, Poznań.
- Biesiekierski K., Kleczke K., Rewieński M., 1929, *Fortyfikacja polowa*, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa.
- Bochenek H.R., 2003, *Twierdza Modlin*, seria: *Twierdze i Zamki w Polsce*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa.
- Bogacki M., 2008, *Wizualne sposoby upowszechniania wiedzy o przeszłości na przykładzie obchodów związanych w Powstaniem Wielkopolskim*, [w:] J. Karwat (red.), *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919*, Wydawnictwo eMPI², Poznań. s. 167-181.
- Bogdanowski J., Holcer Z., Kornecki M., Swaryczewski A., 1988, *Mały słownik terminologiczny dawnej architektury obronnej w Polsce*, Politechnika Krakowska, Kraków (przedruk wydania w 1974 roku przez Polską Akademię Nauk – Oddział w Krakowie).
- Bogdanowski J., 1996, *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, PWN, Warszawa-Kraków.
- Bosiacki S., Śniadek J., Hołderna-Mielcarek B., Majchrzak K., 2011, *Rozwój rynku turystycznego Poznania w latach 2000–2030*, AWF Poznań, Poznań.
- Buchanan B.J., 2006, *Gunpowder, Explosives and the State. A Technological History*, Aldershot, Farnham.
- Burk K., 1995, *Handbuch zur Geschichte der Festungen des historischen deutschen Ostens*, Biblio Verlag, Osnabrück.
- Ciepliński A., Woźniak R., 1994, *Encyklopedia współczesnej broni palnej (od połowy XIX wieku)*, WiS, Warszawa.
- Chase K., 2003, *Firearms. A Global History to 1700*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Chorzępa J., 2007, *Fortyfikacje. Przewodnik po Polsce*, Carta Blanca, Warszawa.
- Finn M., Elliott-White M., Walton M., 2000, *Tourism & Leisure Research Methods. Data collection, analysis and interpretation*, Pearson Education, Harlow.
- Franczak J., Grabowski W., Nowiński P., Żebrowski M., 2010, *Twierdza Grudziądz*, Wydawnictwo Kalamarski, Grudziądz.
- Frobenius H., 1906, *Geschichte des preußischen Ingenieur- und Pionier-Korps von der Mitte des 19. Jahrhunderts bis zum Jahre 1886*, T. I-II, Druck und Verlag von Georg Reimer, Berlin.
- Gogan, W., 2012, *Giżycko – Perła Mazur. Krótka ilustrowana historia miasta*, Centrum Kultury Prus Wschodnich, Ellingen.
- Idzikowski T., 2005, *Twierdza Przemyśl. Miniprzewodnik*, Urząd Miejski w Przemyślu. Wydział Kultury Promocji i Współpracy, Przemyśl.
- Jakowlew W.W., Szmakow N.I., 1936, *Fortyfikacja stała przed i w czasie I wojny światowej*, seria: *Klasyka Architectura Militaris*, Forteca, Przasnysz (reprint wydany w 2004).
- Jakowlew W.W., 2000, *Istorija kreposteij*, AST, Moskwa.
- Jędrusiak T., Mikos von Rohrscheidt A., 2011, *Militarna turystyka kulturowa*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Kamler M. (red.), 2001, *Wojsko, wojna, broń. Leksykon tematyczny*, PWN, Warszawa.
- Krajowe Seminarium Naukowe Twierdza Nysa. Program rozwoju kulturalno-turystycznego w Euroregionie Pradziad*, 2000, seria: *Fortyfikacja*, t. 1, Warszawa.
- Królikowski L., 2002, *Twierdza Warszawa*, seria: *Twierdze i Zamki w Polsce*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa.
- Kleczke K., Wyszyński W., 1937, *Fortyfikacja stała*, Napoleon V, Oświęcim (reprint wydany w 2012).
- Krahel S., 2003, *Twierdza Boyen (Giżycko) – fortyfikacja jako atrakcja turystyczna*, *Prace i Studia Geograficzne*, t. 32, Warszawa, s. 99-115.
- Lijewski T., Mikułowski B., Wyrzykowski J., 1998, *Geografia turystyki Polski*, PWE, Warszawa.
- Łukasik H., Turowicz A., 2001-2009, *Twierdza Kraków. Znana i nieznana*, cz. 1-4, Arkadiusz Wingert, Kraków.
- Maćkowiak M., Maćkowiak P., 2011, *Koncepcja wykorzystania XIX i XX-wiecznych fortyfikacji jako elementu produktu turystycznego Poznania*, [w:] Z. Młynarczyk (red.), *Uwarunkowania i plany*

- rozwoju turystyki, t. VIII, Z. Młynarczyk, A. Zajadacz, D. Matuszewska (red.), *Gospodarka turystyczna, produkt turystyczny, zagospodarowanie turystyczne*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 127-142.
- Maćkowiak P., 2007a, *Twierdza w Modlinie (1806-1915)*, „Zabytki Heritage”, nr 5 (20), s. 40-47.
- Maćkowiak P., 2007b, *Twierdza zaporowa w Osowcu*, „Zabytki Heritage”, nr 3 (18), s. 42-53.
- Maćkowiak P., 2008a, Hasła oraz aneksy dotyczące fortyfikacji oraz zespołów koszarowych, [w:] J. Pazder (red.), *Atlas architektury Poznania*, Wydawnictwo Miejskie, Poznań.
- Maćkowiak P., 2008b, *Twierdza Wisłoujście. Architektura i jej ochrona*, „Spotkania z Zabytkami”, nr 1, Warszawa, s. 4-8.
- Maćkowiak P., 2009, *Forteczna działalność Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia jako forma integracji społeczności lokalnej*, [w:] M.K. Leniartek (red.), *Terra incognita w turystyce*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania, Wrocław, s. 283-302.
- Maćkowiak P., 2012, *Twierdza poligonalna*, seria: *Poznaj Poznań*, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań.
- Markowski A. (red.), 2012, *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, PWN, Warszawa.
- Mehl H., 2003, *Feld-, Festungs- und Belagerungsartillerie. Heeresgeschütze aus 500 Jahren*, Bd. 1, 1450 bis 1910, Verlag E. S. Mittler & Sohn, Hamburg-Berlin-Bonn.
- Mikos von Rohrscheidt A., 2008, *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, GWSHM Milenium, Gniezno.
- Mikos von Rohrscheidt A., 2011, *Poznań: Atuty i słabości oraz dylematy i szanse miasta jako ośrodka turystyki kulturowej*, [w:] A.M. v. Rohrscheidt (red.), *Obcy w Poznaniu. Historyczna metropolia jako ośrodek turystyki kulturowej*, Kultour.pl i Proskenia, Poznań-Kraków, s. 424-455.
- Mörz de Paula K., 2000, *Der Österreichisch-Ungarische Befestigungsbau 1820-1914*, Verlagsbuchhandlung Stöhr, Wien.
- Narębski, L., 1997, *Fort IV Stefana Żółkiewskiego (Fort II – Yorck) w Toruniu*, Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego, Toruń.
- Neumann H., 2004, *Festungsbau Kunst und Technik, Deutsche Wehrbauarchitektur vom XV. bis XX. Jahrhundert*, AREA, Bonn.
- Podręczny G., Przerwa T., 2010, *Twierdza Srebrna Góra*, Bellona, Warszawa.
- Polska niezwykła. Kresy*, 2007, Demart, Warszawa.
- Polska niezwykła. Mazowsze*, 2007, Demart, Warszawa.
- Richards G., 2007, *ATLAS Cultural Tourism Survey. Summary Report 2007*, [www.tram-research.com/atlas/, dostęp 15.12.2012].
- Richards G., 2010, *The Traditional Quantitative Approach. Surveying Cultural Tourists: Lessons from the ATLAS Cultural Tourism Research Project*, [w:] G. Richards, W. Munsters (red.), *Cultural Tourism Research Methods*, CABI International, Walingford, s. 13-32.
- Steinitz von E., Brosch T., 1937, *Fortyfikacje Austro-Węgier w czasach Conrada von Hotzendorf*, seria: *Klasyka Architectura Militaris*, Forteca, Przasnysz (reprint wydany w 2007).
- Szmatuła P., Zmyślony P., 2013, *Czy kultura sprzedaje turystykę? Znaczenie walorów kulturowych w promocji sprzedaży usług turystycznych w mieście na przykładzie akcji „Poznań za pół ceny!”*, „Turystyka Kulturowa” nr 1, s. 5-43.
- Szolginia W., 1991, *Architektura i budownictwo*, WN-T, Warszawa.
- Szreder M., 2004, *Metody i techniki sondażowych badań opinii*, PWN, Warszawa.
- Środulska-Wielgus J., Wielgus K., 2009, *Terra Incognita Fortyficata* [w:] M.K. Leniartek (red.), *Terra incognita w turystyce*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania, Wrocław.
- Uglic J., Krysińska B., 2012, *Próba zdefiniowania profilu agroturysty*, [w:] *Popyt turystyczny. Konsumpcja - Segmentacja - Rynki*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, nr 699, Ekonomiczne Problemy Usług, nr 84, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin, s. 155-166.
- Wilkaniec A., Chojnacka M., *Krajobraz warowny – niewykorzystany walor turystyczny Poznania*, [w:] *Krajobrazy rekreacyjne – kształtowanie, wykorzystanie, transformacja*, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Polska Asocjacja Ekologii Krajobrazu, Warszawa-Biała Podlaska, 2010, s. 379-386.
- Viollet le Duc E., 1875, *Annals of a Fortress*, Greenhill Books, London (reprint wydany w 2000).
- Zeliaś A., Pawelek B., Wanat S., 2002, *Metody statystyczne. Zadania i sprawdziany*, PWE, Warszawa.
- Zięba K., 2011, *Poznaniacy w obronie fortyfikacji*, „Architektura”, nr 9, Warszawa, s. 32.

Netografia

<http://poznan.gazeta.pl>
www.boyen.gizycko.pl
www.fort.torun.pl
www.gloswielkopolski.pl
www.gloswielkopolski.pl
www.krakow.pl
www.mmpoznan.pl
www.mmpoznan.pl
www.muzeumniepodleglosci.poznan.pl
www.poznan.pl
www.radiomerkury.pl
www.twierdzamodlin.pl
www.youtube.com

The forms of fortress cultural heritage popularization.
Case Study of *Fortress Weekend* in Poznań - profile of participant

Key words: fortress heritage, fortress tourism, the participant of fortress tourism, Poznan

Abstract

Poland is often referred as a “european fortress museum” in literature. In our country there are some objects being the result of the nineteenth-century’s thought of Russian, Austrian and Newprussian school. They are the subject of interest of both the passionates and researches. As a result, fortress tourism has been growing increasingly. It should be noted, that preparing fortress facilities to tourism function is different in each place in Poland, both in terms of the level and nature.

Poznań is one of the cities where the fortresses are a definite tourist advantage. According to the report from researches conducted by the Poznań Local Tourist Organisation, every year the possibility to visit the fort during *Fortress Weekend* is one of the highlights attractions of a museum nature, available as a part of *Poznan at half price*.

The aim of the study was to determine the profile of the fortress tourist. Age, gender and education level of the respondents were taken into account. Considerations and test results presented in this paper fill a gap in the literature of this subject.